

# Kurjer Łódzki

Redakcja: ul. Zawadzka Nr. 1. Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11. Ekspedycja: ul. Piotrkowska Nr. 11.

Telefon: Redakcji Nr. 33-28 i 228, Administracji Nr. 229 (połączenia własne z redakcją). Skrzynka pocztowa 132.

Redakcja otwarta od godz. 9 do 7 po poł. bez przerwy. Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od godz. 1-3 po południu. Dyrektor Wydawnictwa przyjmuje od godz. 1-3 po południu. Administracja czynna od godz. 8 rano do godz. 7 po poł. bez przerwy.

Wychodzi codziennie o godzinie 5-ej rano.

## Parlament gospodarczy świata przy pracy Otwarcie międzynarodowej konferencji ekonomicznej w Genewie. W obradach bierze udział 47 państw.

### Delegacja sowiecka zapowiada współdziałanie z Niemcami.

Polska Agencja Telegraficzna.

Genewa, 4 maja.

Dzisiaj rano pod przewodnictwem b. prezesa Rady Ministrów Belgii Theunisa rozpoczęła obrady międzynarodowa konferencja gospodarcza. W konferencji biora udział przedstawiciele 47 państw.

NASTROJE.

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego”.

Genewa, 4 maja.

Wrażenie ogólne w chwili otwarcia konferencji jest tu takie, że konferencja pragnie uniknąć awantur i wkraczania w dziedzinę polityki.

Delegaci otrzymali nawet wskazówki w tym kierunku. A zatem obrady zachowają charakter akademicki i doradczy, jak w Brukseli.

Nie mniej panują wątpliwości, co do zachowania się delegacji rosyjskiej, tworzącej poważny czynnik, dotychczas nieznan.

Nie jest wyłączone, że delegacja ta usiłować będzie wywołać zatarg w sprawie chińskiej.

Możliwe jest również, że wystąpi z mowami manifestacyjnymi, mającymi na celu propagandę i uzasadnianie system bolszewicki, jak swego czasu w Genewie, a poza tem badać będzie teren w kierunku otrzymania kredytów.

Ponowne odroczenie rokowań w sprawie zawarcia francusko-niemieckiego traktatu handlowego zaważy także na losach konferencji, gdyż osłabia szanse osiągnięcia Locarna ekonomicznego, zależnego od współpracy ścisłej Loucheura z Trenhelenburgiem w Komitecie przygotowawczym.

Świeże oświadczenie ministra niemieckiego Curtiusa, oskarżające Francję o protekcjonizm nadmierny, niezgodne z duchem obecnej konferencji, znamienne jest pod tym względem.

Manifest drugiej międzynarodówki nie dodaje nic do jej deklaracji poprzednich. Należy jednak podkreślić ustęp, zwracający uwagę na „wielkie dla robotnika i spożywczy niebezpieczeństwo z powodu koalicyi międzynarodowej przedsiębiorstw kapitalistycznych” i domagający się „opieki energicznej nad interesami ogółu przeciwno temu niebezpieczeństwu”.

W ten sposób uwidoczniła się jasno jeszcze w zaraniu obrad konferencji rozdzielenie odczuwane już w Komitecie przygotowawczym.

### Burzyciele w roli twórców. Wywody przewodniczącego delegacji sowieckiej.

Polska Agencja Telegraficzna.

Mokswa, 4 maja.

Przewodniczący delegacji sowieckiej na międzynarodową konferencję gospodarczą Osiński udzielił wywiadu prasowego przedstawicielom prasy niemieckiej. — W wywiadzie tym Osiński oświadczył, iż rząd sowiecki nie odmawiał nigdy udziału w jakiegokolwiek konferencji międzynarodowej, mającej na celu rozpatrzenie

doniosłych dla życia międzynarodowego spraw, niezależnie od tego, czy te konferencje zwoływane były przez Ligę Narodów, czy też jakiegokolwiek inną instancję. Uczestnicząc w konferencjach Z.S.S.R.

### Sowiety na międzynarodowej konferencji ekonomicznej w Genewie.



Przewodniczący delegacji sowieckiej na międzynarodową konferencję ekonomiczną w Genewie, Oboleński, po pobycie w Warszawie wyjechał w dalszą podróż.

nie jest bynajmniej skrepowany jakimikolwiek zobowiązaniami w stosunku do Ligi Narodów i nie ma żadnego zamiaru zmieniać swego stanowiska w tym względzie. Twierdzenie, że rząd sowiecki zlikwidował jakoby swój zatarg ze Szwajcarią, aby mieć możliwość wzięcia udziału w konferencji, jest całkowicie fałszywe. — Wprost przeciwnie, zlikwidowanie zatargu przyczyniło się jedynie do tego, aby udział Z. S. S. R. w konferencji uczynić bardziej logicznym i automatycznie możliwym. Delegacja sowiecka uważa za swe główne zadania: 1) przedstawić punkt widzenia opinii publicznej Z. S. S. R. na międzynarodową sytuację gospodarczą oraz na trudności rzekomo z nią związane, 2) przedłożyć propozycje sowieckie, mające na celu zlikwidowanie chronicznego przesilenia, przeżywanego przez gospodarkę kapitalistyczną, 3) zakomunikować rezultaty odbudowy gospodarczej Z. S. S. R. dokonanej na podstawach socjalistycznych, 4) przedstawić warunki, w których byłoby możliwym wspólne istnienie dwóch przeciwnych sobie systemów gospodarczych, 5) złożyć propozycje i konkretne wyjaśnienia w sprawach związanych z traktatami pokojowymi i zawartymi w nich klauzulami.

Delegacja sowiecka, oświadczył dalej Osiński, składa się z osób, bądź związanych z różnymi dziedzinami życia gospodarczego, bądź zajmujących kierownicze stanowiska, bądź też z wybitnych rzeczoznawców w sprawach gospodarczych.

Na zapytanie dziennikarzy co do stanowiska przedstawicieli sowieckich wobec delegacji niemieckiej Osiński oświad-

czył, że ponieważ w bardzo wielu sprawach interesy S. S. R. R. i Niemiec są identyczne, przeto delegacja sowiecka zamierza współpracować z delegacją niemiecką.

PROGRAM PRAAC.

Polska Agencja Telegraficzna.

Londyn, 4 maja.

Program prac rozpoczętej dzisiaj w Genewie międzynarodowej konferencji gospodarczej składa się z trzech działów głównych. Dział pierwszy dotyczy przyczyn obecnego załamania się równowagi w handlu i przemyśle światowym i wpływu tego zjawiska na trwałość pokoju powszechnego. Dział drugi obejmuje zagadnienia, związane ze sprawą granic celnych dla wywozu i wwozu oraz zakazu wwozu i wywozu niektórych artykułów, sprawę taryf, wreszcie sprawy fiskalne i inne ograniczenia. Do działu drugiego należą również sprawy porozumień międzynarodowych w zakresie przemysłu i sprawy karteli. Dział trzeci dotyczy zagadnień rolnych i ich stosunku do wytwórcyści przemysłowej.

„Times”, pisząc o otwarciu narad konferencji przyznaje, że wyniki jej jakkolwiek nie od razu, będą miały doniosłe znaczenie dla całokształtu najpilniejszych zadań gospodarczych świata.

„Manchester Guardian” przywiązuje również wielkie znaczenie do prac konferencji i zwraca szczególną uwagę na obfitość materiału informacyjnego i statystycznego, którym rozporządza konferencja, a który zgromadzony został z trudem bynajmniej nie dla jałowych dyskusyj.

## Silna dłoń Poincarégo wzmocnia potęgę Francji nawewnątrz i nazewnątrz.

### Program polityki rządu wobec zagadnień jutra.

Tel. wł. „Kurjera Łódzkiego”.

Paryż, 4 maja.

Ostatnia mowa Poincarégo w Bar Le Duc kreślił nie tylko bilans dotychczasowych sukcesów rządu jedności narodowej, lecz również program na jutro.

Bilansu niema potrzeby komentować, gdy fakty mówią za siebie. Co się zaś tyczy programu dnia jutrzejszego, Poincaré zakłada parlament, aby uchwalił budżet na 1928 r. we właściwym czasie i wywodzi do utrzymania rządu międzypartyjnego.

Znamienne jest to, że Poincarégo nikt nie ośmiela się dzisiaj krytykować. Z wyjątkiem socjalistów, oponujących z zasady, cała reszta prasy stoi po stronie rządu.

Lubiąca socjalizować „Oeuvre” po raz pierwszy rzuca dzisiaj różę pod stopy premiera.

Dzienniki radykalne ukrywają swe za kłopotanie głuchym milczeniem. „Journal des Debats” nawołuje rząd

aby był silny ponieważ „silnemu rządowi ulegnie nawet parlament”. Ten sam dziennik stwierdza, że obecny gabinet francuski mógłby wszystkiego dokonać, przeprowadzić każde swoje zamierzenie, byle tylko chciał!

„Echo de Paris” pisze: Mowa Poincarégo wywarła w Berlinie dziwne wrażenie. Niemcy są zdumione, że Poincaré żąda poszanowania traktatu. Polityka Brianda spowodowała coraz to nowe żądania Niemców, którzy żądają obecnie kategorycznie opróżnienia Nadrenji jako rzeczy całkiem naturalnej. Poincaré na szczęście przywrócił równowagę w pojęciu właśnie w chwili, w której Niemcy gotują się do wielkiej dyplomatycznej ofensywy. Natomiast „L'Oeuvre” pisze, że Francja może zmniejszyć ilość wojsk w strefie okupowanej, a to dlatego, że Nadrenja jest zastawem, który i tak musi się w roku 1935 opuścić. Dlatego należy zastanawiać się nad ewakuacją Nadrenji tak długo, jak długo ten zastaw jest jeszcze coś wart.

Natomiast Niemcy muszą się zgodzić na stałą kontrolę w strefie zdemilitaryzowanej.

Międzynarodowe Targi

w Poznaniu

od 1-8 maja 1927 roku.

„Punkt-Roller”

to radość

w domu i rodzinie.

# Fermenty w łonie rządu Rzeszy.

**Nacjoniści prą do realizacji bojowego programu wobec Francji i Polski. Możliwość wybuchu przesilenia gabinetowego.**

Polska Agencja Telegraficzna.

Berlin, 4 maja.

W związku z ostatnimi alarmami dzienników prawicowych, zapowiadających podjęcie przez rząd niemiecki akcji dyplomatycznej w Paryżu w kierunku zmniejszenia załogi okupacyjnej w Nadrenji, „Vorwärts“ wskazuje, że zjazd bytomski stronnictwa niemiecko-narodowego, jak niemniej znamienne wystąpienie prasy nacjonalistycznej w ostatnich czasach, odbiły się żywym echem w nastrojach zagranicznych, wywołując wszędzie rozgoryczenie. Spowodowało to już obecnie znaczne obniżenie się szans powodzenia w przyszłości akcji niemieckiej.

Prasa niemiecko-narodowa w dalszym ciągu tonem swych artykułów przyczynia się do pogorszenia sytuacji niemieckiej. Nie można więc oprzeć się wrażeniu, że niemiecko-narodowi z premedytacją przygotowują klęskę niemieckiej po-

litycy zagranicznej, chcąc w ten sposób zdezawuować ministra Stresemanna.

Zjazd bytomski oraz alarmy prasy o bozu niemiecko-narodowego w sprawie akcji dyplomatycznej w Paryżu nasuwają silne podejrzenia, że ma się tu do czynienia z wojennymi podjazdami, skierowane mi przeciwko ministrowi spraw zagranicznych Rzeszy. Wobec tej sytuacji niespodzianki kryzysowe nie są wykluczone.

## WYSTĄPIENIE MINISTRA HERGTA.

Agencja Telegraficzna „Express“.

Berlin, 4 maja.

Wystąpienia ministra Hergta rozważane są w prasie przede wszystkim z punktu widzenia polityki wewnętrznej. Prasa stwierdza jednomyślnie, że oświadczenia Hergta kolidują z treścią oświadczeń złożonych przez ministra Curtiusa na zjeździe niemieckiej partii ludowej w Badeniu i z optymistycznymi poglądami posła niemieckiego w Warszawie Rauschera, któ-

ry nie wypowiada swojej osobistej opinii, lecz pogląd urzędu do spraw zagranicznych. Rozłam w gabinecie jest więc bardzo prawdopodobny, gdyż poszczególni ministrowie występują nazwęnątr, głosząc wręcz odmienne opinie.

## SYTUACJA GABINETU.

Polska Agencja Telegraficzna.

Berlin, 4 maja.

Prezydent Hindenburg przyjął dzisiaj na posłuchanie kanclerza Marxa. Posłuchanie to, jak stwierdza prasa wieczorna, pozostaje w związku z jutrzejszym posiedzeniem gabinetu, na którym ma być rozważany szereg spraw aktualnych polityki wewnętrznej i zewnętrznej. Przede wszystkim chodzi o sprawę rokowań handlowych z Francją i Polską, o sprawę polityki zagranicznej, o sprawę odrzucenia przez większość rady państwowej projektu ministerstwa sprawiedliwości, dotyczącego ustawy o ochronie republiki.

# Rozstrzygające boje o losy Chin.

**Wielka bitwa między armią północną i południową. Ostrzeliwanie okrętów angielskich na Jang-Tse.**

Telegram własny „Kurier Łódzki“.

London, 4 maja.

Według amerykańskich doniesień z Pekinu, rozpoczęła się nad południową granicą prowincji Honan wielka bitwa pomiędzy armią północną a armią południową. Głównodowodzący armią Kantonu marszałek Czang-Kai-Szek, skoncentrował cztery korpusy na linii Pekin—Hankou. Dotychczasowy przebieg walk był dla armii północnej niekorzystny. Armia południowa zdobyła cały szereg armat i wzięła mnóstwo jeńców do niewoli. Bitwa toczy się w dalszym ciągu i jeszcze

nie została rozstrzygnięta. W ogień artylerji obustronnej dostał się na rzece Jang-Tse jeden ze statków wojennych angielskich, przyczem dwaj marynarze angielscy zostali zranieni.

## ENERGICZNE WYSTĄPIENIE ANGLJI.

Agencja Wschodnia.

Pekin, 4 maja.

Dowództwo wojsk angielskich, operujących na terenie Chin, wydało rozkaz o okrętach wojennych, znajdujących się na Jang-Tse-Kiang, reagowania na wrogi wystąpienia oddziałów chińskich. Dotych-

czas istniało polecenie dowództwa unikania za wszelką cenę starć zbrojnych.

## PROWOKACJA.

Polska Agencja Telegraficzna.

Szanghai, 4 maja.

Agencja Reutera donosi, że ostrzeliwanie brytyjskich okrętów wojennych na rzece Yang-Tse trwało wczoraj w dalszym ciągu. Dwa okręty, jeden w pobliżu Nankinu, drugi pod Kiang-Ju były trafione pociskami. Jeden marynarz odniósł rany.

# Missisipi runęła nowym potopem.

**Powódź zalewa dalsze obszary. Panika w Nowym Orleanie.**

Agencja telegraficzna „Express“.

London, 4 maja.

Wbrew oczekiwaniom sytuacja w dołnie Missisipi nie polepszyła się. Szczególniej niebezpieczną stała się powódź u górnej delty Missisipi w okolicy Widalia, gdzie woda naruszyła system tam, których pęknięcie zrujnowałoby cały stan Luizjana, a długie dziesiątki lat pracy, które uczyniły z tych okolic spichlerz dla całej Ameryki poszłyby na marne. Noc dzisiejszej wody przedarłszy się przez groble wzdłuż toru kolejowego zalały miasto Vichourg.

## TAMY PEKAJA.

London, 4 maja.

Pod Nowym Orleanem pękły dalsze tamy. Około 30.000 mieszkańców musiało opuścić swoje siedziby i uciec do obozu uchodźców. Pod wodą znalazło się no wych 500.000 hektarów uprawnej ziemi. Woda podchodzi już do przedmieść Nowego Orleanu. Lada chwila może być odcięta ostatnia linia kolejowa. Z tego powodu ludność ogarnęła panikę. Szczyt powodzi oczekiwany jest dopiero na czas około 11-go maja. Prezydent Coolidge zawezwał ministra wojny do mobilizowa-

nia wszystkich wojsk technicznych, aby zapobiec niebezpieczeństwu zerwania nowych tam.

## HJENY SPEKULACJI ŻERUJA NA NIESZCZESCIU.

Nowy Jork, 4 maja.

Wskutek alarmujących wiadomości z

## Malwersant o światowej sławie w potrzasku.

**Aresztowanie Darmolińskiego w Tczewie.**

Lwów, 4 maja.

Sprowadzono tutaj aresztowanego w Tczewie malwersanta o światowej sławie Leona Darmolińskiego.

Inżynier Leon Darmoliński jeszcze w roku 1922 we Lwowie, jako właściciel biura naftowego, dopuścił się całego szeregu nadużyć. Po zarwaniu pewnej liczby osób na większe sumy pieniężne, Darmoliński znikł nagle ze Lwowa.

Rozpisano za nim listy gończe. W odpowiedzi na to dopiero w roku 1926 rząd Stanów Zjednoczonych doniósł, iż Darmoliński przebywał w kilku stanach. — Przed dwoma tygodniami władze amerykańskie doniosły, iż opuścił on Stany Zjed-

noczone, udając się do Europy. Wylądował następnie w Gdańsku, skąd usiłował przedostać się do Polski. W Tczewie został aresztowany.

Podczas rewizji osobistej znaleziono przy Darmolińskim 104 sztuk akcji naftowych amerykańskich, na ogólną sumę 40 tysięcy dolarów. Na akcjach tych figurował podpis Darmolińskiego, jako prezesa towarzystwa „Century Oil Gas Company“.

Jak się przedstawia sprawa tego towarzystwa i prezesury najprawdopodobniej wyjaśni śledztwo.

Wielki wybór towarów

## z fabr. LEONHARDTA

na palta i garnitury męskie oraz nowości na płaszcze i kostjomy damskie

Ceny fabryczne. :-: Ceny fabryczne.

**Edmund Wasilewski**  
Piotrkowska 152.

Idealna PASTA do zębów

## KREM perłowy

IHNATOWICZA, Lwów.

## Skandal obchodu 3-go Maja w Katowicach. Teatr Miejski profanuje uroczystość.

Katowice, 4 maja.

Wczorajsze przedstawienie galowe w Teatrze Miejskim, z okazji uroczystości 3 Maja, przerwane zostało niebywałym skandalem.

W czasie przedstawienia baletowego alegorii Odrodzenia Polski, publiczność w sposób bardzo ostry zaprotestowała przeciwko baletmistrzowi Luźnińskiemu i tancerce Makarowej. Kamieniem obrazy u-

## Gen. Sosnkowski w Warszawie.

(Telegram własny „Kurier Łódzki“).

Warszawa, 4 maja.

Dziś rano o godz. 8-ej przybył do Warszawy z majątku swego pod Poznaniem generał dywizji Kazimierz Sosnkowski, który, jak wiadomo, w dniu 19 marca r. b. mianowany został inspektorem armji.

Na dworcu generała powitali przedstawiciele generalicji z szefem sztabu generałem Piskorem oraz generałami Dreszorem, Litwinowiczem i Krzemieńskim na czele.

Jak się dowiadujemy, generał Sosnkowski zajmie w inspektoracie armji jedno z najważniejszych stanowisk.

Generał Sosnkowski przyjęty będzie przez marszałka Piłsudskiego w najbliższym czasie. W Warszawie generał Sosnkowski zamieszkał w hotelu Europejskim.

## Na widowni politycznej.

(Od własnego korespondenta).

## POSIEDZENIE KOMITETU EKONOMICZNEGO.

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów obradował pod przewodnictwem wicepremiera Bartla. Wniosek ministra Niezabytowskiego w sprawie wprowadzenia cel na pszenicę wywołał sprzeciw. Komitet nie przychylił się do wniosku. Pozatem omawiał sprawy administracyjne.

## PREMIER NA ZAMKU.

W godzinach popołudniowych prezes rady ministrów odbył na Zamku konferencję z p. Prezydentem Rzplitej.

## POSEŁ PACZKOWSKI REZYGNUJE.

Z kół politycznych dowiadujemy się, że poseł inżynier Paczkowski (Ch. D.) wkrótce złoży mandat poselski.

## DODATEK MIESZKANIOWY DLA URZĘDNIKÓW.

Prezydium rady ministrów wyraziło zgodę i przesłało upoważnienie dla ministra skarbu w sprawie podwyższenia dodatku mieszkaniowego dla urzędników. Dodatek podwyższony będzie obowiązywał od dnia 1-go lipca r. b. Wysokość dodatku nie została narazie ustalona. Określenie nastąpi po porozumieniu się ministra skarbu z odpowiednimi czynnikami.

## ROZWIĄZANIE RADY MIEJSKIEJ W LUBLINIE.

Minister spraw wewnętrznych podpisał rozporządzenie o rozwiązaniu rady miejskiej w Lublinie. Termin wyborów zostanie wkrótce ustalony przez wojewodę lubelskiego. Tymczasem funkcje pełnić będzie Magistrat.

Nadszedł świeży transport

## pończoch jedwabnych

z zagranicy w modnych kolorach — oprócz tego polecam w dużym wyborze pończochy fil de cosse'owe, skarpetki męskie, pończoski i skarpetki dziecięce wyrobu własnego i zagraniczne.

JULJA MACHER

Łódź, Piotrkowska № 129.

## KINO Dom Ludowy ul. Przejazd 34.

Dziś! — — Dziś!

„Noce Florenckie“  
Monumentalne arcydzieło filmowe.  
W roli głównej

Świetlana LILJANA GISH.

Ceny miejsc: W dni powszednie na wszystkie seansy, zaś w sobotę, niedzielę i święta od godz. 2 do 3 po południu I m. 60 gr. II m. 30 gr. III m. 20 gr.  
W soboty, niedziele i święta od godz. 3 popoł. I m. 80 gr. II m. 40 gr. III m. 30.

# Po ciernistej drodze rozbrojenia.

Łódź, 4 maja.

Po upływie miesiąca od zakończenia konferencji „rozbrojeniowej” w Genewie, prasa polska i obca tak szeroko omówiła całą tę sprawę, że już powszechnie stało się wiadomem, że konferencja ta nie powiodła się i zakończyła radykalnym niepowodzeniem.

Większość państw, poza Polską, Francją, Rumunią i Jugosławią nie zgodziła się na kontrolę międzynarodową zbrojeń. A takżeż można sobie wyobrazić ścisłe ograniczenie produkcji armat, czołgów, kulomiotów, gazów trujących bez kontroli?

Po ukończeniu wojny i zawarciu traktatu pokojowego sprawa rozbrojenia Europy kilkakrotnie już była przedmiotem obrad różnych konferencji i zawsze dyplomaci, obradujący nad nią wstawali od stołu z kwaśnymi minami. Tak było też ostatnim razem w Genewie.

A tymczasem Europę ogarnia ponownie gorączka wojenna i żądza coraz to większych zbrojeń. Nic jednak nie mać spokoju „rozbrojeniowych” dyplomatów, którzy po ostatniej klęsce genewskiej myśla niechybnie o nowej konferencji rozbrojeniowej. Nie zważają oni ani na wladomosci z Chin, dokad Anglia wyslala najlepsze swe pułki z odpowiednią ilością pancerników, torpedowców, tanków i aeroplanów, ani na zawikłania na Bałkanach, nie wzrusza ich ani wzrastający szalenie budżet wojenny baranka niemieckiego, ani powstanie ogromnych fabryk materiału wojennego w Rosji z pomocą kapitału niemieckiego, a dla celów niemieckich i rosyjskich, ani też jednomyślne wołania niemieckie o odebranie Polsce Pomorza i Śląska, co bez nowej wojny światowej chyba nie byłoby możliwe.

I dlatego też trudno brać na serio jakikolwiek konferencje rozbrojeniowe. — „Świat — jak powiedział niedawno Paweł Boncour, delegat francuski w Genewie — nie dorósł jeszcze do nowoczesnego pojęcia honoru. Honor nie polega dziś na dąsaniu się i na wymaganiu, aby nam wierzone na słowo, ale na uczciwym, honorowym daniu realnych, praktycznych pokojowych gwarancji”.

Polska wprawdzie stanęła przy Francji w popieraniu tej nowoczesnej, prawdziwej demokratycznej koncepcji honoru. Ale gdzie Anglia, Niemcy, Rosja i inne państwa?

Weźmy na przykład zbrojenia angielskie na morzu. Przedstawiciele Anglii uczestniczą na każdej konferencji rozbrojeniowej. Ale czy który z nich powie, kiedy szczere, uczciwe słowo? Niechaj rozbroją się inni, ale Wielka Brytania musi posiadać sama jedna większą flotę, niż wszystkie inne europejskie mocarstwa razem wzięte. To jest zasada od której Anglia nigdy nie odstąpi. Choćby sa jeszcze inne kraje, posiadajace zamorskie kolonie i pragnące na ich obrone mieć jaka taka flotę, Anglia pragnie ze swa potężna flotą posiadać monopol na gwarancje bezpieczeństwa morskiego.

A Niemcy? Czy wierzy kto w faktyczne rozbrojenie Niemiec, tych Niemiec, które nigdy nie pogodzą się z powojenną rzeczywistością i zawsze snuć będą zbrodnicze plany wojen zaborczych.

Czy Rosja w końcu może się rozbroić? Rząd, trzymający się przy władzy zapomocą siły zawsze musi mieć gotowe i dobrze uzbrojone bataliony, chociażby tylko na zduszenie ewent. kontrrewolucji. Poza tem Rosja jest państwem, pragnącym hasła ustroju swego państwa rozszerzyć na świat cały, a podobna propaganda, poparta tysiącami stojącymi w ryle bagnatów zawsze zyskać może tylko na sile i znaczeniu.

Cóż powiedzieć o naszym kraju? Nie-

ma obywatela u nas, któryby wyobrażał sobie Polskę rozbrojoną zupełnie, jeżeli ta Polska ma takich sąsiadów, jak Niemcy i Rosja. Jaka siła zmusić nas może do rozbrojenia, jeżeli wróg z jednej i z drugiej strony ustawia beczki prochu wzdłuż naszej granicy.

Tak więc, trudno wierzyć w donioślejszy rezultat jakikolwiek nowych konferencji rozbrojeniowych w przyszłości. Dopóki pewne hasła i idee nie przenikną zupełnie całej bez wyjątku ludzkości, dopóki zle instynkty tkwić będą w duszy ludzkiej, dopóki z ekspansywnych

dażeń narodu nie zostanie wykorzystany pierwiastek zaborczości, dopóty o rozbrojeniu nie może być mowy.

L. L.

## ŚWITY POLITYCZNE.

# Walka o milion serc polskich.

Nierozwiązany problem mniejszości polskich zagranicą.

(Od naszego korespondenta pomorskiego).

Grudziądz, w maju.

Jak wszelkie pozory wskazują, mało kto w Polsce zastanawia się nad sprawą naszych mniejszości zagranicą, nad dokładnym określeniem ich praw narodowościowych i nad wynalezieniem środków ochrony tych mniejszości. Traktujemy tę sprawę z dziwnym lekceważeniem, nie zważając na to, iż wskutek naszej niedbałości w tym kierunku ponosimy niepowetowane szkody w dziedzinie rozwoju myśli i idei polskiej u Polaków, żyjących pod obcym rządem.

Doskonały przykład możemy brać od Niemców. Zorganizowali oni oddawna szeregi uczonych, badaczy prawa między narodowego, profesorów uniwersytetu do zbadania i dokładnego określenia praw, przysługujących mniejszościom narodowym niemieckim. W Niemczech ukazał się cały szereg broszur naukowych, omawiających sprawy mniejszości i mających służyć jako podręczny materiał tam, gdzie wywalczyć można polepszenie praw i przywilejów dla tych mniejszości. Sprawy traktują Niemcy poważnie, docierają do gruntu rzeczy i czynią usilne starania na arenie polityki międzynarodowej zwłaszcza o wywalczenie dla swych mniejszości jak najwięcej pod względem równouprawnienia narodowego i politycznego.

U nas zaś nic się nie czyni; wewnątrz kraju szerszy ogół nie ma wcale pojęcia o prawach i o życiu naszych mniejszości zagranicą, nazewnątrz zaś nasza polityka w tym kierunku jest widać za słaba, czy też za niedość, aby mocną ręką kwestję naszych mniejszości zagranicą wytoczyć przed forum Europy, a równocześnie polepszyć warunki bytu narodowego naszych rodaków pod obcym zaborem.

Copravda mniejszości polskie znajdują się i w Rosji sowieckiej, także w oplakanych warunkach i w Rumunii i w Czechosłowacji, najważniejszą jednak jest sprawa mniejszości polskiej w granicach Rzeszy Niemieckiej, a mianowicie na b. terenach plebiscytowych Prus Wschodnich i na Śląsku Opolskim.

Do terenów tych, na których Niemcy w czasie plebiscytu sfalszowali wolę ludności — mamy bowiem niezaprzeczone i nigdy nie przedawnione prawa, których w imię egzystencji i rozwoju mocarstwa naszego Ojczyzny nigdy wyrzec się nie możemy. Dlatego też o los Polaków, żyjących na tych terenach, specjalnie starać się winniśmy, a łączność między nimi a Macierzą winna być zawsze jak najściślejsza.

Traktat wersalski, pamiętając o mniejszościach narodowych w Polsce i w Czechosłowacji, nie zagwarantował natomiast żadnych praw mniejszościom narodowym w Niemczech, a zwłaszcza mniejszości polskiej w Prusach Wschodnich. Wprawdzie twórcy traktatu wersalskiego na wszystkich tych ziemiach, gdzie osiedlona jest ludność polska, a które nie przyłączono od razu do Polski — ustanowili plebiscyt, zapomniano jednakże o losie tej mniejszości, która po dokonaniu plebiscytu nie znajdzie się pod obcym, częstokroć wrogiem dla niej rządem.

I tak np. lud polski w Prusach Wschodnich, o którego nie zatroszczył się ani traktat wersalski, ani Komisja Międzynarodowa (która po plebiscycie śpiesznie wyjechała z terenu) narażony został na straszliwy odwet ze strony pruskiej, na niebываły ucisk i prześladowanie i do dzisiejszego dnia pozbawiony jest należnych mu praw i swobód.

Dzisiaj sytuacja przedstawia się tak, że Polaków wyrzuca się z urzędów, odbiera się im koncesje, wydala z pracy, wywłaszcza z ziemi, wycofuje należne im zapomogi, jednym słowem gnębi się tych rodaków naszych za kordonem pruskim w straszliwy sposób. Jeżeli dołączymy do tego brak swobody w używaniu języka polskiego, pielęgnowaniu tradycji i ideałów ojczyźstych, brak szkół i ochron polskich, nie mówiąc już o wyższych zakładach naukowych, w końcu jeżeli uwzględnimy ucisk narodowy i polityczny — mieć będziemy obraz, w jakich warunkach żyje mniejszość polska w Prusach Wschodnich, której losami nikt się naprawdę nie opiekował.

O równouprawnieniu, o wolności języka i tradycji, o szkołach polskich, o swobodzie politycznej w granicach konstytucji, zarówno w Prusach Wschodnich, jak i na Śląsku Opolskim może jeszcze długo nie być mowy, o ile rząd i społec-

zeństwo polskie nie zajmie się energicznie tą sprawą i nie wytoczy jej z wielkim krzykiem przed forum polityki międzynarodowej. Dotychczas bowiem na wszystkich zjazdach genewskich Polska ani raz nie postawiła mocno tej sprawy.

Tymczasem każdy miesiąc, każdy rok zwłoki pogarsza niezmiernie położenie naszych mniejszości zagranicą, a szczególnie Polaków w Prusach Wschodnich, którzy już resztkami sił walczą z zalewem germanizacji i przynosi u nich brak zaufania w nasze siły i nasz autorytet.

Polska musi zdobyć nareszcie tę siłę, aby móc roztoczyć skrzydła opiekuńcze nad braćmi naszymi z Prus Wschodnich i Górnego Śląska. Imię wolnej Ojczyzny, jej wielkość i sława znaleźć się musi na ustach wszystkich tych, których fatalizm dziejowy oderwał, a których przyszły bieg dziejów powrócić musi na łono Macierzy.

## O czym piszą inni? PRZEGLĄD PRASY.

WICE-KANCLERZ NIEMIEC INICJUJE PRZECIWPOLSKI „AGADIR”.

„Kur. Por.” (4 b.m.) z powodu antypolskiej mowy wicekanclerza Hergta w Bytomiu — pisze:

„Zaledwie utworzył się jednak gabinet Marksa, Stresemanna i Hergta, pełnomocnicy tego rządu — w pierwszym czynnie praktycznym — zerwali brutalnie rokowania o traktat handlowy z Polską. Mówiło się wtedy: p. Stresemann o niczem nie wiedział, był zagranicą na urlopie, nie miał czasu zetknąć się nowymi kolegami w rządzie.

Po rozmowach p. Stresemanna z p. Zaleskim, ustalających plan wznowienia rokowań polsko-niemieckich, wszystko zdawało się wróżyć otęźwienie zagranicznej polityki niemieckiej: zaczęto nawet wierzyć, że istotnie partja nacjonalistyczna zrzekła się wpływu na politykę p. Stresemanna. Nawet wystąpienie ministra gospodarstwa Schielego przeciwko ustępstwom agrarnym na rzecz Polski tłumaczone było tylko jako manewr taktyczny dla odpowiedniego utargowania większych ustępstw dla niemieckiego importu przemysłowego.

Aliści — w momencie, w którym plan ustalony w Genewie pomiędzy pp. Zaleskim i Stresemannem miano zacząć urzeczywistniać, wicekanclerz Rzeszy, p. Hergt, pojawił się w Bytomiu na zjeździe stronnictwa nacjonalistycznego, nastrojonego na ton najdzikszej nienawiści do Polski.

Ze strony polskiej możemy tylko z zimną krwią stwierdzić, że kwitujemy z odbioru z żywym zainteresowaniem powyższą „notę werbalną” wicekanclerza Niemiec i że zapisujemy ją na konto obciążenia międzynarodowych naszego sąsiada, z którym wespół mamy przyjemność zasiadać w aeropagu Genewskiej Rady Państw cywilizowanego świata. W oświetleniu następstw tej mowy wyręcza nas socjalistyczny „Vorwaerts”, słusznie osłupiały z powodu nowego „Agadiru” polityki zewnętrznej Niemiec.

Myli się tylko „Vorwaerts”, sądząc, że mowa Hergta wytworzy wrażenie, iż tylko „największa partja rządowa niemiecka prowadzi politykę — zmierzającą do rozdarcia Polski”. Nie podobna będzie uwierzyć, aby p. Hergt nie działał w porozumieniu z obiema innymi partjami rządowymi, aby nie było zupełnie rozmyślnego „podziału ról” w obecnym niemieckim rządzie. „Vorwaerts” zapewnia, że pozory te są fałszywe. Jedynym sposobem jednak przekonania o tem świata zewnętrznego byłoby sklonienie p. Hergta przez pp.

Marksa i Stresemanna, aby zrzekł się bezwzględnie swego urzędu i powrócił do systemów szczucia przeciw Polsce w charakterze już tylko nieodpowiedzialnego państwowo demagoga nacjonalistycznego”.

„Gaz. Warsz. Por.” (4 b. m.) podaje:

„Wicekanclerz Rzeszy niemieckiej, minister sprawiedliwości p. Hergt, wygłosił w pogranicznym z Polską Bytomiu mowę, posiadającą wszelkie cechy urzędowej prowokacji pod naszym adresem.

Nawet w wypadku powikłań bałkańskich, jedno pozostanie jasne i pewne, że korzystając z sowieckiego „powrotu do Europy” oraz z rozterki między aliantami, Niemcy usiłują wywrzeć nacisk. Nie powinno ich w żadnym razie nic innego spotkać w Paryżu, jak odpór. Dała go Francja po liście refleksji Stresemanna, niechaj da i teraz.

Polska ze swej strony znajdzie odpowiedź na godny Zulusów „taniec wojenny” niemieckiej prowokacji w Bytomiu, odpowiedź spartańska, zimna i ostra, jak stal:

Chećcie rewizji naszych granic?  
— Przyjdźcie i weźcie!”



Każdy kto nosi obcasy i zelówki gumowe „BERSON” łączy przyjemne z pożytecznym, gdyż zyskuje chód elegancki i elastyczny, spokojny i trwały. Osiąga maximum zadowolenia i korzyści, gdyż ochrania swe zdrowie i nerwy, oraz oszczędza obuwie. Poprawia bilans własny i państwowy, gdyż nabywa pierwszorzędną, a tani wyrób krajowy.





Echa Święta Narodowego w Łodzi.

# Co dzień niesie? Ziemia-symbol zwycięstw racławickich pod pomnikiem Tadeusza Kościuszki.

DZIŚ: Pięta V P. W.

JUTRO: Jana Apost.

Maj

5

Czwartek

Wschód słońca 4.01.

Zachód słońca 19.04.

Wschód księżyca 8.30.

Zachód księżyca 21.28.

Długość dnia 15.59.

Przybyło dnia 6.52.

## Kto będzie prezydentem m. Łodzi?

Wobec sprzeciwu większości frakcji radzieckich co do wyboru prezydenta miasta, jak się dowiadujemy, połączone frakcje Koła Narodowego i Ch. D. nie zamierzają narazie wysunąć jakiegokolwiek kandydatury na to stanowisko na dzisiejszym posiedzeniu Rady Miejskiej. — Zebranie frakcyjne w tej sprawie odbędzie się dopiero prawdopodobnie w początkach przyszłego tygodnia, t. j. po czasie, jaki potrzebny jest frakcjom do wysłuchania opinii poszczególnych frakcji radzieckich.

## WYPŁATA PENSJI KAWALEROM ORDERU „VIRTUTI MILITARI”.

Pensja orderowa, przypadająca kawalerom orderu „Virtuti Militari” za rok 1921 ma być wypłacona jednorazowo w pełnej wysokości w terminie od 1 października r. b.

Wypłata dla osób nie będących w czynnej służbie wojskowej, lub nie zajętych w instytucjach wojskowych, nastąpi w Kasach Skarbowych w sposób ustalony rozporządzeniem Min. Skarbu z dn. 2 sierpnia 1924 roku na podstawie wykazów, które nadesłał Izbowi Skarbowym kaptuła orderu.

Zarazem Ministerstwo Skarbu powzięło decyzję wypłacenia zaległej za lata 1921 — 1927, czyli za 7 lat pensji orderu „Virtuti Militari” spadkobiercom zmarłych kawalerów tego orderu.

Pensje będą wypłacone podług kart kwartalnych, przypadających za te kwartały z lat 1921 — 1927, których początku spadkobierca dożył należności te będą wypłacone za lata ubiegłe w bieżącym miesiącu, a należności na 1927 r. w terminie od 1 października r. b. (u)

W związku z uroczystością poświęcenia i położenia kamienia węgielnego pod budowę pomnika Tadeusza Kościuszki na Placu Wolności w Łodzi, zaznaczyć należy, iż do kamienia węgielnego — prócz obecnych polskich monet obiegowych i egzemplarzy pism łódzkich — w jednej z puszek złożona została również garść ziemi, zebranej z mogiły bohaterów kościuszkowskich w okolicach Racławic, jako symbolu ciągłości tradycji między pełnym chwałą pobożewiskiem racławickim a pomnikiem łódzkim.

Ziemia ta, którą w przeddzień uroczystości przywieźli delegowani specjalnie przez Komitet dyrektor Miejskiej Galerji Sztuki, p. M. Dienstl-Dabrowa i twórca pomnika — artysta - rzeźbiarz — M. Lubelski, znajduje się w woreczku zaplombowanym na miejscu i umieszczonym w specjalnej puszcze cynowej wraz z zaświadczeniem sołtysa gminy Dziemierzycze, w obrębie której leży pole bitwy pod Racławicami.

### PRACE NAD POMNIKIEM.

W sprawie dalszych studiów prac, związanych z budową pomnika Tadeusza Kościuszki, dowiadujemy się, iż artysta - rzeźbiarz, p. Mieczysław Lubelski, w najbliższym czasie przystąpi do powiększenia modeli części pomnika z obecnej skali 1:5 na skalę 1:1, która to praca ukończona będzie przypuszczalnie w lipcu r. b., poczem mniejszej do kwietnia 1928 roku potrwać prace około wykończenia rzeźb i będzie można przystąpić do odlania rzeźb w brąz.

W międzyczasie Magistrat wykończy fundamenty, zbuduje wewnętrzną konstrukcję pomocniczą z żelazo-betonu i cegły oraz zajmie się sprowadzaniem kamienia z Górnego Śląska i jego obróbką.

Roboty te potrwać prawdopodobnie do kwietnia 1928 roku, poczem nastąpi montaż odlanych już części brązowych i obrobionych części ciosowych tak, że w lipcu będzie mogło nastąpić odsłonięcie pomnika.

### ŚWIĘTO NARODOWE W ZWIĄZKACH CHRZEŚCIJAŃSKICH.

W uroczystościach Święta Narodowego w dniu 3-go Maja w Łodzi wraz z licznymi organizacjami wzięła udział gremjal-

nie Chrześcijańska Demokracja na czele z posłem Haraszem i wiceprezydentem m. Łodzi p. Groszkowskim, ławnikiem Adamskim, prezesem Rady Okręgowej Ch. Dem. p. Cyrańskim, Turskim oraz frakcja radziecka Chrześcijańskiej Demokracji, członków Kasy Chorych oraz zarządy i członkowie wszystkich zawodowych zw. chrześcijańskich.

W zwartych szeregach pod sztandarami przy dźwiękach orkiestr o godzinie 10 i pół ruszył przez miasto pochód, który w godzinach popołudniowych został rozwiązany w sali Domu Ludowego okolicznościowymi przemówieniami posła Harasza i wiceprezydenta m. Łodzi p. Groszkowskiego.

Po południu we wszystkich oddziałach odbyły się uroczyste akademie, przy licznych udziałach słuchaczy. Szczególną frekwencją cieszyła się akademja w dzielnicy „Zarzew”. Zebrani robotnicy żywo interesowali się wygłoszonymi referatami na temat Konstytucji 3-go Maja. Podobne akademie odbyły się w innych oddziałach, a więc w dzielnicy Widzew, Dąbrówka i przy ulicy Ogrodowej.

Po wygłoszonych odczytach zebrani w skupieniu i nastroju podniosłym odśpiewali Hymn Narodowy i „Rotę” Konopnickiej.

### NA PROWINCJI.

Poza Łodzią szereg mniejszych ośrodków Województwa Łódzkiego obchodził

## Zmiana przepisów o obowiązkach i prawach szeregowych.

### Zarządzenie Min. Spraw Wojskowych.

Władze wojskowe otrzymały nowe za rządzenia Min. Spr. Wojsk. w sprawie zmian, wprowadzonych do rozporządzeń i przepisów o prawach i obowiązkach wojskowych. Według tych przepisów szeregowi dzielą się na szeregowych, wykonywujących obowiązek powszechnej służby wojskowej, wśród których rozróżnia się szeregowych, odbywających służbę obowiązkową lub ochotniczą na mocy ustawy — czyli szeregowych służby czynnej, dalej szeregowych rezerwy, szeregowych pospolitego ruszenia. Szeregowym staje

uroczyście Narodowe Święto 3-go Maja. Obywatelskie komitety obchodu powstały bądź samorzutnie, bądź naskutek inicjatywy władz administracyjnych, w porozumieniu z Urzędem Wojewódzkim. Wieczorem w wilę Święta odbyły się w większych i mniejszych miastach uroczyste pochody i capstrzyki, a nazajutrz — nabożeństwa, obchody w szkołach, instytucjach, cechach i teatrach. (e)

### W POLSKIEJ Y. M. C. A.

Onegdaj o godz. 7.30 wieczorem przy przepelnionej sali w Polskiej Y. M. C. A. odbył się obchód rocznicy Konstytucji 3-go Maja.

Większą część programu wypełnił chór 5-go Oddziału Straży Ogniowej pod batutą p. dyr. A. Charuby. Wykonał on szereg pieśni czysto polskich, jak np. „Z minionych dni” — Lachmana, „Janek” — F. Szopskiego. Każdą pieśń licznie publiczność długo oklaskiwała, lecz nie było końca oklasków po odśpiewaniu wiązanki pieśni ludowych w układzie p. A. Charuby — dyrektora chóru.

Bardzo dobrze wypadł także fragment z „Tamten” — Zapolskiej staraniem Koła Dramatycznego przy Polskiej Y. M. C. A. Wiersz Marii Konopnickiej w wykonaniu członkini Koła Dram. wypowiedziany b. z uczuciem i pewnością.

## TEATR MIEJSKI.

### „Dar Wisły”

dramat w 3-ach aktach Ludwika Hieronima Morstina.

Wiesz z ludem ja zamieszkującym jest niby jakaś tajemnicza niezmiernie księga, w której nie każdemu czytać jest dano. Bo poznać ją można powierzchownie jedy nie, poznać można jej zwyczaje, obyczaje, podania, legendy, baśnie. Ale to jeszcze nie wszystko. Pozostaje jeszcze ta głębia niezmierną, jaką jest dusza chłopca w ogóle, a polskiego w szczególności. Iż to najrozmaitszych uczonych, ilu badaczy starało się wdrzeć w tę nieprzebytą i zda się krańce; ilu poetów, intuicyjnie już bardziej zdolnych wczuwać się w psychę ludzką usiłowało tajemnice te przejrzeć i rozświetlić. Prawda, że ci ostatni zaszli znacznie dalej; prawda, że dzięki wielkiej poezji naszej zdołaliśmy zdrzeć już niejedną zasłonę, okrywającą duszę ludu; prawda, że pisarze starali się przedstawić życie ludu wiejskiego we wszystkich jego przejawach, usiłowali nakreślić panujące na wsi stosunki społeczne, chcieli zbadać światopogląd chłopca, jego przekonania, wierzenia, sposób rozumowania wkońcu.

I przyznać trzeba, że na tem polu zrobiono bardzo wiele. Cała nasza f. zw. „ludowa” literatura, zadziwiająca swym ogromem, a mająca w gronie swym największych geniuszów słowa i myśli, jest tego wymownym dowodem. A jednak... mimo wszystko są dziedziny, do których nie zdołano jeszcze dotrzeć, których nie zdołano zgruntować. Tak, bo dusza chłopca jest niezdefiniowana, pełna tajemnic nie przebytych. Któż ośmieliłby się wątpić

w głęboką wiarę religijną naszego ludu? Kogóż nie wzrusza te tak proste, a tak przejmujące modły, jakie lud ten zasyła w cichy majowy wieczór u stóp uwiecznionej w zieleni figury przydrożnej? Któż nie odczuwał wielkiego wzruszenia, połączonego z jakąś wzniosłą zaiste rozkoszą, na widok korzącego się w całej pokorze przed Majestatem Stwórcy chłopka? Wiara to głęboka, ogromna, prawdziwa, płynąca z samego dna serca! Wiara to nie uczona, nie nabyta, a niejako w duszy zrodzona sama z siebie. A ponieważ dusza ludu jest prostą, posiadającą wiele jeszcze bardzo wiele pierwotności w sobie, więc też i wiara jego, będąca bezpośrednim wytworem duszy, te same pierwiastki w sobie zawierać musi, musi nosić cechy pierwotności i dziwnie naiwnej nieraz prostoty. Stąd obok przestrzegania obrzędów i przepisów kościoła, tyle jeszcze zabobonów, wierzeń. Lud zaś w pojęciach swoich wszystko to doskonale z sobą godzi i łączy.

Temat to istotnie ciekawy i niezmiernie wdzięczny dla poety. On też stał się właściwie osiłą akcji potężnego dramatu L. H. Morstina, którym Teatr Miejski uczcił wiekopomną pamiątkę Konstytucji Majowej. Ma Morstin ogromny dar intuicyjnego wczuwania się w duszę ludzką i to nie tylko pojedynczego człowieka, ale w duszę zbiorową całych mas, całej warstwy społecznej. Stąd też tyle prawdy, tyle głębi w tej jego istotnie pełnej poezji opowieści o owym krzyżu, który gdzieś z dalekich może przypłynął krajin, a wyłowiony z fali wiślanej przez ubogich kmiołków, według najgłębszych ich wiary, szczęście, błogosławieństwo Boże miał im przynieść. Otucha wstępuje w serce poczciwych wieśniaków. Wierzą w cud, który ów „dar Wisły” miał na nich zesłać. Wierzą, że skończy się ich niedola,

że zmieni się ich życie, pełne bólu i ciągłych obaw, wierzą, że ta Wisła, którą oni tak bardzo ukochali, a która nieraz wylewała swemi całymi ubogimi zresztą mienie niszczyła, matką im teraz będzie prowadziła i pola ominię. Radość we wsi wielka, wdzięczne serca do Boga się podnoszą. Jeno troska ich jedna ogarnia. Co z krzyżem zrobić? Księdzu do kościoła oddać za nic nie chcą, mimo, że młody kleryk, syn tej wsi, do tego ich nakłania. Ich jest, z Wisły wydobyty. Niechże nad ich polami ramiona swoje rozciągnie, niech do Niego lud z modlitwą błagalną każdej chwili dostąpić może. Więc nad Wisłą Go wzniosą. A dopóki się to nie stanie, w największej tajemnicy przed wszystkimi obcymi krzyż ukryty w domu najpoważniejszego gospodarza przechowywanym będzie. Tajemnicę lud zachowa, bo lud nieufny jest i nikomu obcemu nie wierzy. Ale dowie się o tem nauczyciel wiejski, ideowy człowiek, co dla miłości ludu tego, poświęcić się pragnie, on życie swoje złożył w ofierze, by oświata między ludem szerzyć. Chciał się z nim ściślej jeszcze zespolic, on, sam syn ludu tego, chciał posłubić córkę gospodarza, piękną Marynę, którą całym sercem ukochał. Ale Maryna pokochała innego. Nie dla niej „pan z miasta”, ślamazarny, bezsilny, uczony może tylko. Ona duszę swoją i serce oddała synowi Maciejowemu, Jaśkowi, co tyle w sobie miał mocy, tyle miłości, a przedewszystkiem był taki sam, jak ona chłop, ino, że w wojsku służył. Cudne majowe, księżycowe noce usposabiały do miłości. Oddała Jaśkowi całą siebie i wiarę. Nie robi sobie z tego wyrzutów, nie, nie zważa na upomnienia brata-kleryka, który z dogmatycznego punktu widzenia rzecz tę ujmując. Ona ma swoją wiarę, swoje przekonanie, świadomość, że zostanie matka, czyni ją szczęśliwą a zara

zem w jej przekonaniu uniewinnia ją przed Bogiem. Czeka tylko powrotu Jaśka. Wierzy... A tymczasem nauczyciel walczy z sobą... Odepchnięty przez Marynę, która mu wyznała miłość do Jaśka, swój stan i... nienawiść do niego, pragnie się zemścić. I nie na Marynie samej, ale na wszystkich, którzy go odepchnęli, którzy nie chcieli go zrozumieć. Słowa: „Ty się do nas nie wtrącaj, bo to jest nasza sprawa!” — brzmią mu w uszach. Zemścić się na „chamach!” Uderzyć w najczulszą ich strunę, w zabobonną wiarę, odebrać krzyż! Donosi o dziwnym wypadku konserwatorowi sztuki. Ten człowiek widzący istotnie „świat w proszku, w każdej gwiazd iskierce”, zmaterializowany aż do przesady cynik, postanawia sprawę zbadać, krzyż ze wsi usunąć i w muzeum sztuki go umieścić. Mimo jednak rozkazu urzędowego chłop krzyża wydać nie chce. Niech idzie tam, skąd przyszedł! Wśród burzy i piorunów chłopci siekierami zrabują krzyż z podniesienia mimo zaklania Maryny, która wróżąc nieszczęście rzuca się za nim w fale wiślane. A gdy krzyż w Wiśle się znalazł, stał się cud... Rozstąpiły się wiślane fale i woda, która wylewem strasznym groziła jakgdyby opadać zaczęła... Lud zapatrzony w cud korne śle modlił się...

Oto, co stanowi główną ośnowę dramatu. Wdarł się w nim autor-poeta do najgłębszych tajemników duszy ludu, zagrał na strunach jego uczuć religijnych. Z nie zmierną siłą i plastyką uwypuklił główną cechę wierzeń religijnych chłopca — ową pierwotność, najwinną prostotę i jakiś sentymentalizm zarazem, tak bardzo rzewny, ale i mocny równocześnie. Nic w tem uwypukleniu niema nienaturalnego, nie sztucznego; z całą prawdą przedstawia autor jedynie duszę chłopca a te jego szczególne wierzenia robi tematem precudne-

## Likwidacja strajku w fabryce Richtera.

Wczoraj strajkujący robotnicy fabryki Richtera przybyli do dyrekcji z żądaniem wypłacenia im należności za czas urlopu. Dyrekcja zaprosiła ich na konferencję, na której oświadczyła, że zgadza się cofnąć zarządzenie o obniżeniu płac o 4 procent z warunkiem jednak, by robotnicy natychmiast przystąpili do pracy. Nadto wyraziła gotowość zapłacenia im za czas urlopów w wypadku jednak, o ile robotnicy z urlopów nie skorzystają.

W odpowiedzi robotnicy oświadczyli, że zgadzają się przystąpić natychmiast do pracy, z urlopów jednak zamierzają skorzystać w całej pełni.

W związku z tem dziś robotnicy przystąpią do pracy, likwidując w ten sposób kilkudniowy strajk. (i)

## Z PAŃSTWOWEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ ŻEŃSKIEJ.

W dniu 1 b. m. wyruszyła do Poznania wycieczka naukowa Państwowej Szkoły Zawodowej Żeńskiej w Łodzi. Celem wycieczki jest zwiedzenie Poznania i Targów Poznańskich, a następnie przejazd do najważniejszych ognisk przemysłowych w Zagłębiu Dąbrowskim. Wycieczka potrwa 5 dni i odbywa się pod opieką 3-ch osób z grona nauczycielskiego.

Należy podnieść z uznaniem staranie, podjęte przez kierownictwo celem zorganizowania wycieczki i nadania jej charakteru naukowego, której nagrodą będzie korzyść, jaką odniosą uczenie przez poznanie ośrodków życia handlowego i przemysłowego tych połaci kraju.

Dyrekcja koncertów:  
**ALFRED STRAUCH**

Wkrótce  
przyjeżdża  
**ADA SARI**  
Genjalna  
śpiewaczka.

go poematu. Bo poematem, zaklętym w przepiękny, czarowny urok swoim wiersz, pełen głębokiego natchnienia, jest „Dar Wisły”. Tajemniczy krzyż, co cud stwarzać zdolny, ogromna, bezpamiętna miłość, o swoistym charakterze, niezgodna zapewne z etyką, ale mimo to piękna i wielka — oto strofy tego jedynego w swoim rodzaju utworu, tchnącego prawdą głęboką, a równocześnie dzięki czarowi języka i wielkości poetyckiego natchnienia, będącego niby jakąś balladą cudowną a wzniosłą zarazem. Znajomość duszy, jej zmagani wewnętrznych, jej bólów i walk, a zarazem zdolności do różnorodnych uczuć — pogłębia wartość dramatu. Postać Maryny, która jest wcieleniem niejako przekonani i wierzeń, postać niesłychanie głęboka psychologicznie, jest jedną z najlepszych w dramacie. P. Żmiejewska, odtwarzająca Marynę, dała pełnię tego obrazu silnej, prawej, głęboko ale „po swojemu” wierzącej, dziewczyny wiejskiej. Jej gra stała na poziomie prawdziwie artystycznym. Sceny dyskusyjne z bratem-klerikiem, sceny ścierania się dwóch światopoglądów, pierwotnego, naiwnie—prostego, a jednocześnie silnego w uczuciu i głębi pojmowania, z światopoglądem uczonego, prawdziwym, ugruntowanym naukowo, były oddane świetnie. Obok Maryny na wyróżnienie zasługują jej brat-kleryk. To także dusza prosta, głęboko religijna. Wpójone ma w domu rodzicielskim uczucia religijne, ale ugruntowane nauką dogmatyką w seminarium. Stąd rozdwojenie w jego duszy. Stąd ta straszna walka; walka między pierwotnością duszy, której nie zabiło wykształcenie a wiarą dogmatycznie pojętą. Tragicznym straszny, który w pysznej grze uwidocznił p. Żeromski. A ta prosta, szczerą, ale tylko w stosunku do swolch, a nieufną do obcych naturą chłopca, tak wspinała uwypuklona w postaci gospodarza. Zamknął w niej autor zbiorową chłopską duszę, to też jest postać gospo-

## Prezydent Rzplitej przybywa do Łodzi.

### Program pobytu Dostojnego Gościa.

Jak nam komunikuje prezydium Rady Miejskiej, projekt programu przyjęcia i pobytu p. Prezydenta Rzeczypospolitej w Łodzi przedstawia się w ogólnych zarysach następująco:

P. Prezydent przyjeżdża w dniu 15 b. m. ze Spawy o godzinie 10.30. Po powitaniu na granicy miasta nastąpi krótkie przyjęcie przez J.E. ks. bisk. Tymienieckiego w katedrze św. Stanisława Kostki poczem msza połowa na Placu Wolności oraz tamże poświęcenie i wręczenie chorągwi, ofiarowanej przez miasto 28 pułkowi piech. Strzelców Kaniowskich.

O godzinie 12-iej nastąpi w jednym z

punktów ul. Piotrkowskiej (prawdopodobnie obok Grand-Hotelu) odebranie defilady, poczem, po krótkim wypoczynku — p. Prezydent weźmie udział w obiedzie żołnierskim (miejsce jeszcze nie oznaczone).

Wieczorem odbędzie się uroczyste przedstawienie w Teatrze Miejskim, a następnie o godzinie 22.30 raut w sali Filharmonii.

Następnego dnia, t. j. 16 b. m. p. Prezydent zwiedzi kilka zakładów przemysłowych w Łodzi i Zgierzu, poczem odbędzie się śniadanie, wydane przez miasto, po którym p. Prezydent powróci do Spawy.

## Na łono Ojczyzny miłej!

### Przygotowania do przyjęcia dzieci polskich z Niemiec.

Zbliża się okres, w którym Związek Obrony Kresów Zachodnich przygotowuje się do spełnienia jednego z najważniejszych swoich zadań — przyjęcia dzieci Polaków z Niemiec, Śląska Opolskiego i Gdańska — w celu unarodowienia ich i przeciwdziałania akcji germanizacyjnej stosowanej do Polaków z całą zacieklnością, a w szczególności do działwy polskiej zamieszkałej w Niemczech.

Dzieci te musimy ratować, musimy w czasie ich pobytu w kraju stworzyć im takie warunki, aby w nich wzbudzić miłość do ziemi ojczystej i zapoznać je z warunkami i historią naszego narodu.

Wzorem lat ubiegłych i w tym roku łódzki komitet kolonii letnich dla dzieci z

Niemiec, Gdańska i Górnego Śląska przy Związku Obrony Kresów Zachodnich przyjmie dzieci robotników polskich, zamieszkałych stale w Niemczech, lecz liczących dzieci przybywających do Polski z roku na rok stale się zwiększa, a w tym roku przybędzie do Polski około 12.000 z których Łódź przyjąć musi 300 dzieci.

Wobec tak wielkich potrzeb na przeprowadzenie tej doniosłej akcji narodowej apelujemy do obywatelskich uczuć społeczeństwa i prosimy o przyjęcie udziału w pracach komitetu, organizac. zebranie którego odbędzie się w lokalu Zw. Obr. Kresów Zachodnich, Aleje Kościuszki 53, m. 10, w piątek, dnia 6 maja, o godz. 8-iej wieczorem.

## W obronie angielskiej soboty.

### Nadzwyczajne zebranie delegatów Chrześcijańskiego Związku Zawodowego Rob. Przem. Włóknistego.

Dnia 2 maja r. b., o godz. 7 wieczorem, w sali Domu Ludowego, przy ul. Przejazd Nr. 34, odbyło się zebranie delegatów i poborców Chrześcijańskiego Związku Zawodowego Przem. Włókn. Tematem obrad była sprawa angielskiej soboty i wiele innych spraw z dziedziny życia robotniczego.

Zebrani delegaci i poborcy po wysłuchaniu referatów przedstawicieli Związku oraz prezesa zarządu tegoż, uchwalili rezolucję treści następującej:

darza do szczegółów opracowana. P. Janowski w rolę tę wlał bardzo dużo mocy i prawdy i wywiązał się z zadania swego ku ogólnemu zadowoleniu.

Ale nie byłoby pełnego obrazu wsi, gdyby nie był przy najmniej zaznaczony jej stosunek do miasta. Kontrast najwidoczniejszy w postaci profesora sztuki. Ten nigdy ducha wsi nie zrozumie, nie pojmie. Dla niego istnieje materialne dobro, ale duszy zrozumieć on nie potrafi. Postać profesora może uważałbym za zbyt przejawioną. Może to konieczne było dla pogłębienia kontrastu. Prawdziwym natomiast jest nauczyciel i stosunek wsi do niego. Tę nieufność spostrzec mógł niejednokrotnie każdy, kto tylko miał sposobność zetknąć się ze stosunkami szkolnymi na wsi. Obie role spoczywały w wytrawnych rękach pp. Białoszczyńskiego i Krzemieńskiego. Skoro mowa o artystach, nie należy zapomnieć o p. Rodowiczowej (małka) i Krasnowieckim (Jasiek), oraz o zespołach zbiorowych.

Wplotłem rozmyślnie w charakterystykę samej sztuki omówienie gry artystów, bo dawno nie byłem na sztuce, w którejby tak bardzo gra artystów harmonizowała z myślą autora i była jej wcieleniem, mimo, że, trzeba przyznać, teatr nasz o dobrą reżyserję dba ogromnie, a artyści stoja zawsze na wysokości zadania. „Dar Wisły” jednak zapalił artystów, porwał ich czarem swego uroku i swego natchnienia, stąd ten zespół ogromny.

Ostatnia sztuka Morstina jest niezmiernie poważnym dorobkiem literackim. Mimo pewnych reminiscencyj czy to Wyspiańskiego, czy Hauptmana, jest ona sztuką najzupełniej oryginalną, prawdziwie piękną i wzniosłą. To też wdzięczność i uznanie należy się dyrekcji Teatru, że tak poważną sztukę polskiego autora wprowadziła na deskę łódzkiej sceny.

Kazimierz Ozóg.

1. Zebrani delegaci protestują przeciwko taktyce, jaką przemysłowcy względem robotnika stosują, jak np. niedopłacanie robotnikom procentu, przyznanego przez komisję arbitrażową.

2. Piętnują stanowisko przemysłowców w sprawie 46-cio godzinnego tygodnia pracy, że pomimo orzeczenia komisji arbitrażowej o utrzymaniu nadal angielskiej soboty, t. j. płacenia za 8 godzin przy 6-cio godzinnym dniu pracy, przemysłowcy odrzucili orzeczenie komisji arbitrażowej, a tem samem zignorowali prawa i zdobycze socjalne, które robotnicy z trudem wywalczyli.

3. Zebrani delegaci domagali się od przedstawicieli Chrześc. Związku Zawod., by po raz wtóry zwrócili się do Min. Pracy i Opieki Społecznej w celu zmuszenia przemysłowców do uszanowania ustawodawstwa robotniczego.

4. Zebrani delegaci i poborcy postanowili zwrócić się do p. Harasza z prośbą o interwencję u czynników miarodajnych, aby sprawa tak srodze krzywdząca masy robotnicze, w jaknajkrótszym terminie została z pomyślnym rezultatem dla robotników załatwiona.

## Mordercy ś. p. prezydenta Cynarskiego

### przed Sądem Doraźnym.

### Dziś odbędą się rozprawy.

Dziś o godz. 9 rano rozpocznie się w Sądzie Okręgowym przy ulicy Żeromskiego rozprawa w trybie doraźnym przeciwko Walaszczykowi i Rydzewskiemu, mordercom ś. p. prezydenta Marjana Cynarskiego. Przewodniczącym Sądu Doraźnego jest wiceprezes Sądu Okręgowego p. Witkowski.

Wczoraj zarząd łódzkiej żydowskiej gminy wyznaniowej otrzymał wezwanie łódzkiego Sądu Okręgowego, aby wydelegował przedstawiciela rabinatu na proces zabójców ś. p. prezydenta Cynarskiego, Walaszczyka i Rydzewskiego w celu zaprzysiężenia kilku żydów, będących świadkami w procesie.

Wczoraj kancelarja prezydjalu Sądu Okręgowego w Łodzi wydawała bilety na sprawę doraźną morderców prezydenta Cynarskiego, a to celem uniknięcia natłoku.

Podczas rozpraw na sali posiedzeń o-

## Nawet najzdrowsi ludzie

winni stosować do kąpieli **Sily-Ozon-„Motor“** w gąłkach. — Sily-Ozon-„Motor“ jest przyrządzony ze świeżej koso-drzewiny. Po kąpieli każdy czuje się rzeźkim i silnym

Wystrzegać się tanich, lecz bezwartościowych naśladownictw, pozbawionych własności leczniczych.

## Co dziś usłyszymy z głośnicy radjo-aparatu?

### Program warszawskiej stacji nadawczej.

Czwartek, 5 maja

Warszawa, 11:11 m. — 12 Komunikat lotniczo-meteorologiczny; 15 Komunikaty meteorologiczny i gospodarczy; 15.30 Stacja nieczynna; 17 Odczyt p. t. „Tatry“ wygłosi dr. Orłowicz (z cyklu „Najciekawsze szlaki wycieczkowe w Polsce“); 17.30 Odczyt p. t. „Moniuszko i jego twórczość“ wygłosi prof. Stanisław Niewiadomski; 18 Komunikat meteorologiczny. Koncert popołudniowy poświęcony twórczości St. Moniuszki w 108 rocznicę urodzin. Wykonawcy: orkiestra P. R. oraz p. Marja Budziszewska (śpiew) i p. Maurycy Janowski (śpiew); 18.40 „Rozmaitości“ wygłosi p. Ludwik Lawiński; 19 — 18-ta lekcja kursu elementarnego języka angielskiego — lektorka p. Memi Gardiner; — 19.30 Odczyt p. t. „Sprawa włościańska w Polsce porozbiorowej“ wygłosi dr. S. Rostoniec (dział: „Rolnictwo“); 19.55 Komunikat rolniczy; 20.30 Transmisja z Krakowa. W czasie przerwy koncertu nadane będą komunikaty „Messenger Polonais“ w języku francuskim. Po koncercie komunikat rolniczo - meteorologiczny; 22 Sygnal czasu. Informacje prasowe.

Wiedeń, 5:17,2 m. — 11 Poranek symfoniczny; 16.15 Koncert muzyki lekkiej; 20.05 Muzyka kameralna; 21.15 Koncert p. t. „Wiosna w Wiedniu“.

## Zakończenie kursu w szkole przodowników policyjnych.

Wczoraj w szkole przodowników policyj państwowej przy ulicy Przedzalnianej odbyła się uroczystość zakończenia kursu i rozdania świadectw absolwentom.

Na uroczystość tę o godz. 11.30 przybyli przedstawiciele władz w osobach p. wojewody Jaszczolta z sekretarzem Rosickim, komisarza rządu Izzyckiego, prokuratorów Szmidta i Krychowskiego, komendantów policyj inspektorów Foerstera i Niedzielskiego oraz nadkomisarza Izzy dorczyka.

Po przeprowadzeniu ćwiczeń i popisów uczniów p. wojewoda Jaszczolt uroczystie rozdał absolwentom kursu świadectwa, poczem wygłosił przemówienie, podkreślając w niem rolę, jaką odegrać mają na służbie państwowej i bezpieczeństwie publicznym nowi przodownicy. — Przemówienie swe zakończył p. wojewoda okrzykiem na cześć Prezydenta Rzeczypospolitej. Uroczystość zakończono dokonaniem wspólnej fotografii absolwentów i przedstawicieli władz. (i)

raz w korytarzach będzie pełniło służbę wojsko wraz z policją.

Do gmachu sądowego będą wpuszczane tylko te osoby, które będą mogły udowodnić, że zostały wezwane przez Sąd.

## OBOZY LETNIE PRZYSPOSOBIENIA WOJSKOWEGO.

W miesiącach letnich bieżącego roku, jak lat ubiegłych, zostaną zorganizowane przez tutejsze D. O. K. obozy letnie dla członków przysposobienia wojskowego.

Obozy te prawdopodobnie zostaną urządzane pod Sulejowem. (u)

## ZE STOWARZ. TECHNIKÓW.

Dnia 6 maja r. b., w piątek, o godz. 8 wiecz. w lokalu Stowarzyszenia Techników w Łodzi wygłosi odczyt b. konsul w Buffalo p. Stanisław Manduk, inż. z Warszawy, p. t. „Samochód a drogi w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej“.

## Kredyty na remont starych domów.

Komitet rozbudowy miasta zwrócił się do Magistratu m. Łodzi z szeregiem wniosków w sprawie remontu zniszczonych budynków. Wśród wniosków tych wysunięto zasadniczy postulat uzyskania przez Magistrat specjalnych funduszy, które mogłyby służyć na przeprowadzenie remontu wówczas, gdy właściciel nie jest w stanie przeprowadzić remontu domu swego z własnych kapitałów. Jednocześnie komitet rozbudowy wysunął wniosek budowy baraków dla tych lokatorów, którzy pozostaną bez dachu nad głową w czasie przeprowadzania remontu.

Wnioski te będą niebawem przedmiotem rozważań na jednym z posiedzeń Magistratu. (e)

## Odwołanie od podatku obrotowego.

W dniu 15 kwietnia r. b. upłynął termin zapłaty podatku obrotowego za rok 1926 według doreczonych nakazów płatniczych. W związku z tem władze skarbowe wyznały, że odwołania na wymiar tego podatku należy składać najpóźniej do dnia 15 maja, po tym terminie bowiem odwołanie nie będzie przez władze podatkowe rozpatrywane.

Odwołanie należy szczegółowo ułożyć, ewentualnie poprzeć posiadaniem dowodami. W razie jaskrawych omyłek popełnionych przy wymiarze tego podatku należy złożyć w urzędzie skarbowym wyjaśnienie w formie protokołu. (i)

## PRZESYŁKI POCZTOWE DO KANADY.

Z dniem 1 maja na skutek umowy zawartej między Ministerstwem Poczty i Telegrafów a zarządem pocztowym w Kanadzie, urzędy pocztowe w Łodzi przyjmują wysyłki do Kanady.

Za przesyłkę paczki do 8 kg. wagi opłata wynosi 1 frank 80 cm. za kilo, przy pełnej wadze 8 kg. opłata wynosi 6 franków 60 cm., przeliczane na złote w zlocie.

Jak zarządzenie to było niezbędne, wskazuje fakt, iż w ciągu pierwszych dni maja urząd pocztowy w Łodzi przyjął kilkakrotnie paczek adresowanych do Kanady. (i)

## STATYSTYKA RADIOODBIORNIKÓW W ŁODZI.

Do dnia 1 maja w Łodzi zarejestrowano 1474 radioodbiorników, z której to ilości wymeldowano 122. Obecnie w Łodzi istnieje 1352 zarejestrowanych odbiorników radiowych. W ciągu miesiąca kwietnia przybyło 181 odbiorników, a wymeldowano 3. (b)

## PATENTY NA SPRZEDAŻ ALKOHOLU.

Władze skarbowe nakazały składom sprzedaży napojów alkoholowych w Łodzi specjalną opłatę patentową, uiszczoną z góry za cały rok obrachunkowy. W wyjątkowych wypadkach przysługuje wpłata w dwóch ratach półrocznych. (i)

## USTAWA WETERYNARYJNA.

Dowiadujemy się, że projekt nowej, jednolitej dla całego państwa ustawy weterynaryjnej, jest już całkowicie opracowany i uzgodniony w łonie zainteresowanych ministerstw.

## Z POLSKIEJ Y. M. C. A.

W ubiegłą sobotę odbył się w Polskiej Y. M. C. A. koncert chóru „Lutnia” pod batutą p. dyr. A. Charuby, na rzecz budowy chatki w budującym się obozie Polskiej Y. M. C. A. nad Lindą.

Szczególną uwagę zwrócił chór męski przy piosenkach: „Dzwon klasztorny” Attenhofera oraz „Smutna i wesola piosenka” Nagy'ego, zaś w chórze mieszanym w „Stepach Akermanskich” — J. Orłowskiego. Najwięcej zaś publiczności przypadło do gustu „Kraowiak” Kazury — a to dlatego, że pieśni wszystkie śliczne, lecz czysto polskie najpiękniejsze.

## ĆWICZENIA ZOOTOMICZNE W TOW. PRZYRODNICZYM IM. S. STASZICA.

Tow. Przyrodnicze im. S. Staszica zorganizowało ćwiczenia z dziedziny zootomii dla członków i osób z poza Towarzystwa. Pierwsze ćwiczenie odbędzie się w czwartek, dnia 5 maja o godz. 5 w siedzibie Towarzystwa, Nowotagowa 24. Tematem będzie sekcja żaby, przeprowadzona pod kierownictwem p. doktorowej H. Jarmolińskiej. Pożądaniem jest, aby uczestnicy w miarę możliwości przynieśli z sobą odpowiednie narzędzia; pewną ich ilość wypożyczy Towarzystwo.

## Czyżby nadużycia w magistracie m. Zgierza?

### Rewizja głównej kasy miejskiej.

Przed kilku dniami Starostwo Łódzkie oraz prokuratura powiadomione zostały o nadużyciach natury materialnej, jakie mają miejsce od dłuższego czasu w Magistracie zgierskim.

W związku z powyższym udali się onegdaj do Zgierza starosta łódzki p. Aleksy Rzewski, prokurator Mandeki i komendant policji powiatowej komisarz Nowak. W ciągu całego dnia prowadzili przybyli dochodzenie w tej sprawie, przesłuchując cały szereg świadków.

## Dorożkarze łódzcy projektują strajk

### z powodu podrożenia paszy.

Wzrastająca drożyzna paszy, a zwłaszcza owsa i siana przyczyniła się do podjęcia energicznej akcji przez te zawody, które w pierwszym rzędzie ucierpiały wskutek nadmiernej wyżki cen tych artykułów. W związku z tem odbyło się wczoraj zebranie zwłazków właścicieli wozów i dorożek (żydowskich i chrześcijańskich) na terenie Łodzi, celem omówienia sytuacji spowodowanej drożyzną paszy. Na zebraniu tem, które odbyło się w centrali rzemieślniczej przy ulicy Zawadzkiej 5, po kilkugodzinnych obradach powzięto szereg konkretnych wniosków. W dyskusji niektórzy mówcy domagali się podjęcia strajku protestacyjnego właścicieli wszystkich konnych środków lokomocji w Łodzi. Wniosek ten został jednak narazie odłożony. Postanowiono natomiast zwrócić się do p. wojewody Jaszczolta z prośbą o podjęcie możliwie szybkiej interwencji w sprawie zabezpieczenia środków żywności. Strajk konnych środków lokomocji przyczyniłby się do utrudnienia aprowizacji miasta w mięso, ponieważ rzeźnicy nie posiadają własnych furczonów konnych, zahamowałby prace biur ekspedycyjnych i transportowych, które korzystają z tych przedsiębiorstw. Te względy właśnie winny skłonić czyniki miarodajne do szybkiej i skutecznej interwencji. (e)

W 13 dniu turnieju szachowego o mistrzostwo Polski Chwojnik wygrał w b. efektowny sposób z Daniszewskim. — Friedman (Lwów) przegrał w debiucie pioną do Makarczyka i w rezultacie poddał partię w końcówce. Hirszbein i Kolski zgodzili się na remis. Partja Frydman (Warszawa) — Kremer została odłożona w pozycji prawdopodobnie wygranej dla Kremiera. Partja Kleczyński — Regedziński odłożona w pozycji lepszej dla Kleczyńskiego. Partja Blass — dr. Kon odłożona w pozycji prawdopodobnie wygranej dla Kona. Poza tem odłożona została partja Rubinstein — Łowcki. Łowcki grał partję tę doskonale i po ładnej kombinacji zdobył damę wzamian na wieżę i lekką figurę, przez co osiągnął materialną przewagę, jednak rezultat partji trudno przewidzieć, ze względu na pewną przewagę pozycyjną Rubinsteina.

## Turniej szachowy.

Pozatem Kolski — Friedman (Lwów) zgodzili się uznać swoją poprzednią niedokończoną partję za remis. Wolny był dr. Tartakower.

Dzisiaj grają: dr. Kon — Rubinstein, Kolski — Blass, Makarczyk — Hirszbein, Regedziński — Friedman (Lwów), Kremer — Kleczyński, Daniszewski — Frydman (W-wa), dr. Tartakower — Chwojnik. Łowcki wolny.

W turnieju o mistrzostwo Polskiego Związku Szachowego dr. Steifer przegrał do Anpla, Lech do Feinmessera, Towbin do Barina. Partja Rajzner — Librach została przerwana. (e)

Na drodze publicznej grasują jeszcze zbiry.

## Obnażony trup kupca w przydrożnym rowie. Tajemnica krwawego morderstwa pod wsią Mierzyce.

Na drodze wiodącej do wsi Mierzyce w powiecie łódzkim, mieszkańcy okolicznych miejscowości znaleźli w przydrożnym rowie ciało z mordowanego w sposób ohydny mężczyzny. Natychmiast powiadomiony został o tem najbliższy posterunek policyjny, który przeprowadził wstępne dochodzenie, które ustaliło, że zamordowanym jest niejaki Szymcha Jakubowicz, kupiec, zamieszkały we wsi Działoszyn.

Przybyła na miejsce zbrodni komisja śledcza, po inspekcji zwłok ustaliła, że zamordowany zmarł na skutek poważnych ran, zadanych mu przez nieznanego mordercę nożem w brzuch i szyję. Bliższe dochodzenie wysławiło tajemnicę morderstwa. Oto zamordowany Szymcha

Jakubowicz, jako kupiec zbożowy, po dokonaniu transakcji wracał do domu z większą kwotą pieniędzy, uzyskanych ze sprzedaży zboża. W drodze spotkał się z pewnym, nieznanym mu osobnikiem, który narzucił Jakubowiczowi swoje towarzystwo w dalszej drodze. Zetknięcie się z nieznanym wzbudziło w Jakubowiczu niepokój. Chcąc pozbyć się natręta, kupiec zatrzymał się na pewien czas w jednej ze spotkanych zagrod włościańskich, dopóki nie miały mu towarzyszyć podróży nie oddał się. Jakoż po chwili nieznanemu poszedł w swą drogę, zostawiając Jakubowicza.

Tutaj dopiero zaczyna się tragiczny finał powrotu kupca do domu. Okazuje się,

że nieznanemu zatrzymał się w drodze i czatował snąc na swą ofiarę. Skoro Jakubowicz, zbliżył się do miejsca ukrycia mordercy wyskoczywszy zadał mu kilka ciosów nożem, poczem zbiegł. Ciało zamordowanego stoczone do rowu leżało przez pewien czas, dopóki nie znaleźli go włościanie.

Morderca po dokonaniu zabójstwa zdarł ze swej ofiary odzienię wraz z bielizną, zostawiając na drodze obnażonego trupa.

Powiadomiony o bestjańskim mordzie Urząd Śledczy w Łodzi wszczął poszukiwania za zbiegłym zabójcą. (i)

## KOMISJE POKOROWE.

Dziś winni stawić się przed komisją pokorową nr. 1 (Traugutta 10) mężczyźni rocznika 1905 odroczeni z art. 35b. (czasowo niezdolni), posiadający poświadczenia od 251 do 500.

Jutro zaś mężczyźni tegoż rocznika z poświadczeniami od 500 do 1000.

Przed komisją pokorową nr. 2 (Zakałna 82) winni stawić się dziś mężczyźni rocznika 1904 odroczeni z art. 35b. (czasowo niezdolni) z poświadczeniami od 4001 do 6081 wł. oraz odroczeni z art. 35a. (jedyni żywiciele), jutro mężczyźni tegoż rocznika odroczeni z art. 57 a. i b. (uczniowie i studenci).

Z powiatu łódzkiego stawić się mają na komisję (Piotrkowska 187) dziś pokorowi ze Zgierza na litery A do J, jutro od K do P. (b)

## TAJEMNICZE SAMOBÓJSTWO PRZEZ POWIESZENIE.

Wczoraj podczas obchodu policji powiatowej we wsi Gałki, obok grobów wojennych, około Rudy Pabjanickiej, znaleziono wisielca, młodego człowieka, który nie dawał oznak życia. Z dokumentów znalezionych przy trupie, stwierdzono, że jest to 17-letni Henryk Dzieciatkowski, mieszkaniec Pabjanic.

Trupa zabezpieczono na miejscu do przybycia władz policyjno-sądowych. (i)

## ABONAMENT TELEFONICZNY W OKRĘGU ŁÓDZKIM.

Stacja telefoniczna w okręgu łódzkim posiada 6.300 abonentów, którzy w kwietniu przeprowadzili 2.500.000 rozmów, czyli o pół miliona mniej niż w miesiącu marcu.

Przybyło w tym okresie 100 abonentów. (b)

## EMIGRACJA ROBOTNIKÓW DO KANADY.

Urząd Emigracyjny komunikuje, że wyjazd robotników rolnych bez affidavitów do Kanady rozpocznie się w drugiej połowie czerwca, gdyż na zasadzie rozporządzenia władz kanadyjskich, robotnicy rolni winni przybyć do Kanady w okresie między 15 lipca a 15 sierpnia.

O dniu rozpoczęcia rekrutacji Państwo wy Urząd Pośrednictwa Pracy otrzyma odpowiednie instrukcje. (b)

## ZJAZD LOKATORÓW I SUBLOKATORÓW.

Żądania zwłazków lokatorskich w sprawie wstrzymania wyżki komornego, przedstawione wicepremierowi Bartłowi, nie zostały dotąd przychylnie załatwione. W związku z tem periodyczna wyżka komornego grozi możliwością nieuiszczenia przez lokatorów należności za czynsz, a co za tem idzie eksmisją.

W wyniku powyższego towarzystwo „Lokator” w Łodzi otrzymało z komisji zjednoczenia organizacji lokatorów i sublokatorów w Polsce zawiadomienie, iż w końcu bieżącego miesiąca odbędzie się walny zjazd wszystkich zrzeszeń lokatorskich i sublokatorskich, na którym zapadną uchwały w powyższej sprawie. (i)

## DROŻYZNA W ŁODZI.

Wczoraj pod przewodnictwem wojewódzkiego naczelnika Wydziału Zdrowia dr. Skalskiego odbyło się posiedzenie komisji do badania zmian kosztów utrzymania.

Komisja ustaliła, że w kwietniu z porównaniu z marcem, koszty utrzymania rodziny robotniczej wzrosły o 1.13 proc.

Na wyżkę wpłynęły ceny chleba, kar tofi i oraz materiałów wełnianych i częściowo bawełnianych.





# EXPRESS HANDLOWY

„Kurjer Łódzki“.

Czwartek 5 maja 1927 r.

„Kurjer Łódzki“.

## Rola targów i wystaw w życiu gospodarczym.

ex) Lata powojenne przyniosły z sobą dużo zmian w stosunkach i obrocie handlowym, zwłaszcza na terenie międzynarodowym. Zmiany te polegają na wprowadzeniu w odwieczną i nieustająca wymianę płodów pracy ludzkiej już to form nowych, już na wskrzeszeniu dawnych i zapomnianych, względnie też na wypełnieniu form znanych nową i odmianą, a odpowiadającą dzisiejszym naszym potrzebom, treści. Do tej ostatniej kategorii zmian zaliczyć należy rolę, jaką w obecnym ukształtowaniu życia gospodarczego, jego dynamicznej intensywności — odgrywać zaczynają targi i wystawy.

Wiadoma jest rzecza, że tuż przed wojną instytucja targów, względnie jarmarków handlowych w zachodniej i środkowej Europie, uchodziła już za formę przeżyta, niewspółmierna zwłaszcza w swej kosztowności z wynikami, które łatwo obrotowi handlowemu zapewnić mogły zupełnie nowoczesne urządzenia, oparte na najnowszym zdobyczu wiedzy i sztuki technicznej. Jeżeli zaś tu i ówdzie instytucja targów posługiwano się jeszcze, to czyniono to więcej dla celów polityczno-demonstracyjnych, a nawet czysto pedagogicznych nieraz, co łatwo poznać z tej choćby okoliczności, że przejawnie inicjatywa do imprez tego rodzaju pochodziła od sfer oficjalnych lub w każdym razie poważnie była przez nie wspomagana. Charakter par excellence handlowy zdołały zachować tylko te targi, które specyfikowały zakres swoich eksponatów do tej kategorii towarów — które wymagają bezpośredniego zetknięcia się z kupującym (targi futrzane w Lipsku), względnie odbywające się w środowiskach, gdzie utrzymał się jeszcze pewien prymitywizm życia gospodarczego i zachodnio-europejskie formy obrotu handlowego nie zapuściły dostatecznie głęboko swoich korzeni (targi moskiewskie i niżnonowogrodzkie).

Wojna światowa jednak zmieniła zasadniczo stosunek starej instytucji do życia. Życie to bowiem okazało się teraz o wiele uboższe w środki, pozostające przed wojną w obfitości do jego dyspozycji. Europa uległa ogólnemu zubożeniu, ponadto wyrosły nowe granice, które porzechały dawne arterie obrotu handlowego. Wiadomo zaś, że nowe arterie nie są tak dobrymi przewodnikami, jak stare i wypróbowane. Swoboda obrotu towarowego i nawet swoboda ruchu osobowego międzypaństwowego uległy znacznym ograniczeniom. Wszystkie te względy razem wzięte stworzyły koniunkturę wielce sprzyjającą restytuowaniu instytucji targów handlowych i wystaw. Szczególnie doniosłego znaczenia okazały się formy te dla państw nowopowstałych — gdzie poszczególne części kraju poza jednością polityczną kryją głęboki nieraz separatyzm gospodarczy, który zadaniem państwa i wszystkich zdrowo myślących obywateli kraju jest możliwie szybko i skutecznie usunąć przez całkowite wszelkimi sposobami ogólnokrajowego organizmu gospodarczego.

Targi i wystawy nadają się zaś do tej funkcji wymiennie: są one bowiem niejako z jednej strony lekiami poglądowymi dla społeczeństwa, z których wynosić ono powinno samowiedzę swej potęgi ekonomicznej, z drugiej znowu dla sfer handlowych i przemysłowych są najodpowiedniejszym polem do nawiązania wzajemnych stosunków, czyli pośrednio też są one środkiem do budowania tych arterii, które w przyszłości — być może — w stanie swego rozkwitu uczynią znowu z kolei zbudowaną dzisiejszą macierzystą swą instytucję: targów i wystaw.

Polska, jako jedno z państw nowopowstałych, utworzone z trzech dzielnic —

wchodzących poprzednio od półtora wieku w skład zupełnie odrębnych kompleksów gospodarczych, musiała z natury rzeczy stać się dla targów i wystaw niezwykle podatnym gruntem rozwojowym, iakoś niewyzyskana dziewicza gleba, na której też rzeczywiście forma ta w krótkim czasie po przeszczepieniu rozpleniła się tak znacznie, że niema dzisiaj dzielnic, gdzieby rok rocznie nie odbywało się kilka lub kilkanaście imprez tego rodzaju, urządzanych pod różnym płaszczkiem.

Musimy wydać świadectwo prawdziwe, że dla międzydzielnicowego obrotu handlowego targi one okazały się współczynnikami niezwykle ożywczym i twórczym, w nawiązaniu zaś przez nas stosunków międzypaństwowych odegrały w sporadycznych wypadkach historyczna wprost rolę. Targi wschodnie we Lwowie i Targi Poznańskie mają już dzisiaj samodzielne karty w kronikach rozwoju gospodarczego odrodzonej Polski niepodległej. W ślad jednak za temi czołowymi objawami ruchu targowego — wystawowego posypały się liczne imprezy, których mnogość w roku zeszyliśmy w pewnych miesiącach przybrała rozmiar formalnej epidemii. Szczególnie dotknięta ową epidemią okazała się stolica, gdzie wreszcie nawet przez ciekawemu obywatelowi musiała się nasunąć wówczas refleksja, czy przypadkiem szanowna i poważna forma nie stała się prosto codziennym sposobem zarobkowania dla chciwych zysków aierzystów.

Takie nadużywanie formy targów i wystaw musiało też wreszcie zbudzić reakcję ze strony czynników kompetentnych, którym powierzona jest piecza nad interesem publicznym i w konsekwencji wywołać pewne unormowanie tego tak

ważnego zagadnienia. Interes publiczny jest zaś podwójnie zagrożony dowolnością improwizowania tego rodzaju przedsięwzięć. Przedewszystkiem częstotliwość i geograficzna bliskość jednorodzących wystaw, czy targów z góry skazuje je wszystkie na niepowodzenie, stwarzając nastrój psychiczny społeczeństwa nieprzychylny do samych przedsięwzięć, jako takich, wyczerpuje finansowo wystawców nie przynosząc im wzajemnie spodziewanych zysków, dezorientuje odbiorców w wypadkach złej organizacji całej imprezy wystawowej. To są skutki ujemne dla obrotu wewnętrznego. Niemniej jednak szkodliwą być może omawiana orgia wystaw także dla naszych stosunków handlowych z zagranicą. Cóż łatwiejszego bowiem, zwłaszcza przy umiejętności i zręcznej reklamie — jak zbałamucenie sfer zagranicznych co do charakteru reklamowanej a nieudolnie zorganizowanej imprezy. Skutkiem zaś takiego stanu rzeczy będzie zdyskredytowanie dobrej opinii naszego przemysłu czy handlu u odnośnych sfer zagranicznych.

W interesie publicznym leży również przeprowadzenie ścisłej selekcji pojęć: wystawy i targów, w tym drugim wypadku zaś zróżniczkowania targów na: międzynarodowe, ogólnokrajowe i lokalne oraz ponadto na wystawy powszechne i specjalne. Tem wszystkim ma się zająć opracowywany przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu projekt dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej, mający za zadanie unormowanie prawne kwestji wystaw i targów.

Szczegóły owego dekretu omówimy osobno.

St. Głański.

## Kupcy tureccy w Łodzi.

### Wycieczka eksporterów z Konstantynopola.

ex) Wczoraj przybyć miała do Łodzi liczniejsza wycieczka hawiających na Międzynarodowych Targach w Poznaniu kupców i importerów tureckich. Wskutek szeregu narad gospodarczych i konferencji w Poznaniu przyjazd ten został opóźniony i nastąpił dziś rano. Wycieczce, na czele której stoi prezes Izby Przemysłowo-Handlowej w Konstantynopolu p. Baddji Hakki bey, towarzyszy radca handlowy poselstwa polskiego w Konstantynopolu p. Vetulani. Program pobytu wycieczki przedstawiceli kół gospodarczych Turcji w Łodzi przewiduje zwiedzenie dwóch największych fabryk włókienniczych, konferencje w związku przemysłu włókienniczego oraz szereg zasadniczych

narad z prezydium związku eksportowego w sprawie ożywienia wzajemnych stosunków pomiędzy Łodzią a Turcją. W ten sposób mogłoby nastąpić wzmożenie eksportu łódzkich towarów włókienniczych na Bliski Wschód, gdzie już od dłuższego czasu znajdują one doskonały rynek zbytu. Na konferencjach tych poruszone zostaną sprawy wywozu towarów włókienniczych do Turcji na tle obowiązujących w tem państwie przepisów importowych, celnych, taryfowych i t. d. Jednodniowy pobyt wycieczki zakończy przyjęcie wydane przez sfery gospodarcze Łodzi. Wyjazd wycieczki tureckiej z Łodzi nastąpi dziś w nocy. (e)

## Co słycać w łódzkiej manufakturze?

ex) Na łódzkim rynku wyrobów bawełnianych w ostatnich dniach nie odczuwano zupełnie ruchu. Wbr. w przewidywaniom zarówno kupców, jak i przemysłowców, tydzień bieżący przechodzi bardzo spokojnie, zjazd bowiem kupców prowincjonalnych oraz zapotrzebowanie kupców miejscowych jest minimalne.

Według słów hurtowników tutejszych główną przyczyną tak słabego ruchu w branży bawełnianej jest ostatnia niewypłacalność klientów. Protestów wekslowych wpłynęło w ostatnich tygodniach bardzo wiele i coraz częściej słyszy się o upadłościach bardzo poważnych firm manufakturowych zamiejscowych, w których Łódź była dość poważnie zaangażowana.

Jak słycać znalazła się w dniach os-

tatnich jedna z większych firm hurtowniczych manufakturowych w Włocławku również w trudnościach płatniczych, przy bankructwie której łódzcy hurtownicy stracić mogą poważne sumy. Jak twierdzą hurtownicy, horoskopy na przyszłość w branży bawełnianej są jak dotychczas niebardzo dobre. Zaznaczyć bowiem należy, iż najczęściej weksli wystawiali kupcy na miesiące lipiec i sierpień, to znaczy termin tych weksli przypadłby na sezon ogórkowy. O ile więc już obecnie, kie dy sezon letni winien być w pełni, kupcy nie mogą pokryć swych zobowiązań, znacznie gorzej będzie w sezonie ogórkowym kiedy targi będą jeszcze znacznie mniejsze.

Do najważniejszych powodów niewywiązywania się kupców ze swych zob-

wizań, należy nadmierne obciążenie kupców przez podatki. Przypadają bowiem obecnie płatności takich rat podatkowych, jak podatek obrotowy za rok ubiegły, podatek brotowy za pierwszy kwartał roku bieżącego oraz wszelkie zaległości podatkowe dotychczasowe, które ma bodajże każdy kupiec w Łodzi. Dotychczas terminy podatków tych były stale odraczane, obecnie ściągane są one z całą bezwzględnością, wobec czego każdy kupiec minimalną rezerwę swej gotówki musiłożyć na podatki, dopuszczając swe zobowiązania wekslowe do protestu.

Według słów przemysłowców obecna fala protestów wekslowych nie jest jeszcze tak poważną, by twierdzić, że sytuacja na rynku manufakturowym jest obecnie zła. Te firmy, które dotychczas wywiązywały się ze swych zobowiązań należycie, wykupują swe weksle nadal w terminie. Przy sprzedaży towaru firmom innym, niestałym, należy jedynie stosować politykę bardziej ostrożnościową przy przyjmowaniu weksli.

Jeżeli chodzi o ceny towarów bawełnianych, to narazie pozostały one zupełnie bez zmiany. Ostatnia jednak stała wyżka cen surowca, która np. w ciągu ostatnich trzech dni doszła do 6 procent, pozwała przypuszczać, o ile ma się rozumieć bawełna zwyklować będzie nadal, że ceny towarów bawełnianych ulegną już wkrótce wyżyce.

Na łódzkim rynku towarów wełnianych panuje obecnie okres przejściowy. Według słów zarówno kupców, jak i przemysłowców na większe zapotrzebowanie towarów letnich już obecnie liczyć nie można. W przeciwieństwie do branży bawełnianej wypłacalność na rynku łódzkim wyrobów wełnianych jest narazie zadawalająca. Adhal.

## ZAPARCIE.

Wszyscy lekarze uznają, że zaparcie powoduje cały szereg chorób (choroby wątroby, wyrostka robaczkowego, niestrawność i t. d.) i zgadzają się na to, że nie jest rzeczą obojętną, jakie środki stosujemy przy zwalczaniu tego cierpienia; tylko CASCARINE LEPRINCE zyskała sobie powszechne uznanie, jako środek, który może być zalecany wszystkim i we wszystkich przypadkach zaparcia bez najmniejszej obawy nawet przez czas dłuższy. Dawka: 1 lub 2 pigułki wieczorem podczas jedzenia. Sprzedaj we wszystkich aptekach. Nie należy dowieść środkiem zastępczym. Prawdziwe tylko w polskim opakowaniu: białe litery na niebieskim tle. 763r

## ZE ŚWIATOWEGO RYNKU WELNIANO.

ex) Na ostatnich aukcjach w Sydney jakkolwiek wybór wełny był niedostateczny, to jednak ożywienie było znaczne. Ceny wełny utrzymały się naogół w granicach dotychczasowych.

Aukcje następne odbędą się w następujących terminach:

Brisbane — od 17 do 19 maja r. b. przy przypuszczalnej podaży wynoszącej około 40 tysięcy bel.

Meelbourne — 14 czerwca.

Geelong — 15 czerwca. (ah)

## INFORMATOR GIELDOWY.

ex) Nakładem Banku Handlowego w Łodzi ukazał się na rynku łódzkim „Informator Gieldowy“, opracowany przez biuro „Wywiad Kredytowy“, na podstawie autoreferencji dostarczonych przez poszczególne spółki akcyjne.

„Informator“ ten ma duże znaczenie dla szerokiego sfer zainteresowanych sprawami akcyjnymi. (ah)



# KAŻDY

kto szuka prawdziwie dobrego i smacznego, bezalkoholowego trunku, wyprodukowanego z najsłodszych owoców, pija

# SINALCO



Nazwa ta przed kilku laty zupełnie w Polsce nieznaną, dziś jest na ustach setek tysięcy całego świata jako nazwa cenionego i poszukiwanego, odświeżającego trunku. SINALCO rozpowszechniane jest w całej Europie, w wielu częściach Afryki, Azji, Ameryki i Australii jako trunk dla wszystkich. Popyt na Sinalco stale się powiększa ze względu na jakość, której dotychczas żadne liczne naśladowstwa nie przewyższyły a nawet nie osiągnęły.

Szanownych konsumentów proszę uważać, aby im podawano oryginalne Sinalco, oraz zwracam uwagę na ilustrację umieszczoną obok oryginalnej butelki wraz z etykietą i specjalnym zamknięciem blaszanym, jako też na moją firmę.

Generalny przedstawiciel Spółki Akcyjnej Sinalco Detmold

## L. W. JURASZEK

Łódź, Nawrot 88, tel. 19-29.

## Zarząd Łódzkiego Towarzystwa Elektrycznego, Sp. Akc.,

podaje do wiadomości pp. akcjonariuszów Spółki tej, że w wtorek, dnia 31 maja 1927 roku, o godz. 18-ej w lokalu Spółki w mieście Łodzi, przy ul. Przejazd 58, odbędzie się

### Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór przewodniczącego,
- 2) Sprawozdanie Zarządu oraz Komisji Rewizyjnej za rok operacyjny 1926,
- 3) Podział zysku, osiągniętego w roku 1926,
- 4) Zatwierdzenie budżetów na rok 1927,
- 5) Powiększenie kapitału akcyjnego,
- 6) Nabycie nieruchomości,
- 7) Wybór członków Zarządu, zgodnie ze statutem Spółki,
- 8) Wybór Komisji Rewizyjnej, zgodnie ze statutem Spółki.

PP. akcjonariusze mogą wziąć udział w tem Zwyczajnym Walnym Zgromadzeniu o ile najpóźniej do dnia 24 maja 1927 roku złożą w Zarządzie Spółki w Łodzi, przy ul. Przejazd 58, swe akcje, względnie świadectwa zastawowe lub depozytowe następujących instytucji kredytowych:

- 1) Powszechny Bank Związkowy w Polsce w Warszawie,
- 2) Polski Akcyjny Bank Komercyjny w Warszawie,
- 3) La Banque Commerciale de Bâle, à Bâle Genève et Zurich,
- 4) Le Crédit Suisse à Zurich, Genève, Bâle, St. Gall et Berne,
- 5) La Société Anonyme Leu et Cie à Zurich,
- 6) Le Crédit Commercial de France à Paris.
- 7) La Société Générale de Belgique à Bruxelles.

Świadectwa zastawowe lub depozytowe winne zawierać zapewnienie, że złożone akcje pozostaną w depozycie aż do końca tego Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia.

## WILLA „Zdrowie”

W Włodzimierzowie pod Przygłogiem stacyi kolejki Piotrków - Sulejów od 1 maja do 1 października wynajmuje pokoje z całodziennym utrzymaniem od zł. 6.— do osoby dziennie. — Miejscowość zdrowa, las iglasty suchy, kąpiel rzeczna, plaża, tenis, kroski, fortepian. Tamże letnie mieszkania do wynajęcia. Wiadomość w Włodzimierzowie poczta Sulejów.

## Mełczyński

cierpiący na niemoc płciową, otrzymał za swym kosztem przesłanki w wysokości 1 zł. (ewil. znaczkami pocztowymi) bezpłatnie moją kąpielką o mym sensacyjnym wynalazku „Heureka”. Adres „Patent 30” Cuj. Koloszar (Rumunia) Postfach 1

Willa 6-cio pokojowa w Rogach pod Łodzią do wynajęcia na lato. Wiadomość ul. Konstantynowska 51, m. 5.

Dr.

## Różaneł

Choroby skórne, weneryczne, moczopłciowe. Leczenie sztucznym słońcem górskim.

NARUTOWICZA 5 (Dzielnia) tel. 28-98. Przyjmuje od 8-10 i od 5-8.

Dr. med.

## LAJCHTER

Konstantynowska 9a Tel. 49-66.

## Stomatolog

Chor. zęb. dr. sz. dr. podniebienia — zębodołów i t. p. — Od 1/2-5 i 8-9 w. W niedzielę 11-2

## Dr. Outkewicz

Ordynator Szpitala Miejskiego dla chorób skórnych i wenerycznych.

Piotrkowska 50. przyjmuje od 9-11 5-7 po południu.

DR. MED.

## PRYBULSKI

choroby skórne włosów weneryczne i moczopłciowe.

Leczenie światłem (Lampa kwarcowa) promieniami Roentgena od 9-2 i od 4-8. 4-5 dla pań oddz. poczekalnia.

Zawadzka nr. 1.

Dr. med.

## H. LUBICZ

powrócił.

Ceglinańska 43. — tel. 41-32. —

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Leczenie szt. słońcem wyżynowym.

Przyjmuje od godz. 8-10 i 5-8.

## Najlepszy spinacz IRI do akt jest

wyrób krajowy, patentowany pod W.U. 424. Do nabycia w wszystkich składach papierniczych po cenie zł. 25, lub po cenach hurtowych od

Zakładów Przemysłowych „GREX” Sp. z o. o. Poznań, 27 Grudnia 9.

## Znaleziona sakiewka skórzana

z zawartością drobnej sumy gotówki oraz różnych akcesoriów damskich jest do odebrania w administracji „Kurjera Łódzkiego” w godzinach urzędowych.

## Crème „Universelle” MICAR'A

Idealny środek przeciw nadmiernej poceniu się i niemiłej woni potu, oraz bólowi płomom, podrażnieniom skóry po ogoleniu i dla udelikatnienia cery. Do nabycia w składach aptecznych i perfumeryjnych.



KASZLU DUSZNOŚCI I CHRYPKI

## Matki!

Żądajcie w aptekach i składach apt. higienicznej przysypki dla dzieci

## „Puder Dzidzi”

(z kogutkiem) utrzymującej ciało dziecka w zdrowiu i czystości.

Pudełko 50 gr.



USUWA BEZ ŚLADU PIEGI, PLAMY WĄGRY, ORAZ INNE ZWIĄZKI MATWARZE. ZAPAC W SZERZĘ!

## ROŚLINY WIOSENNE

oraz zimotrwałe.

Nasiona, Róże, Drzewka ciągle zielone dla ogrodów i cmentarzy poleca w wielkim wyborze, Zakład Ogrodniczy L. KOŁACZEWSKIEGO Piotrkowska 225, ogród 241.

## FRONT I PIĘTRO

# J. BELLMAN i S-ka

Sp. z ogr. odp.

Piotrkowska 37, front I-sze piętro.

Poleca w bogatym wyborze: Towary jedwabne, Wełniane, Bawełniane oraz Galanterijne

Na dogodnych warunkach.

## FRONT I PIĘTRO

## Na wypłatę! Na wypłatę!

Upiększajcie wasze pokoje. Firanki od metra odpasowane okna, Portjery, Chodniki, Dywany, Kołdry pluszowe, watawe, pikowe, satynowe, obrusy pluszowe satynowe, Narzutki pluszowe, tiulowe. Wyznaczki. Wszystko w najlepszej jakości. Tanio. Najwygodniejsze warunki.

u Leona Rubaszki,

Kilińskiego Nr. 44 tel. 36-48 Kilińskiego Nr. 44.

## Firma Poznańska

poszukuje hurtownię lub fabryki towarów włókienniczych celem sprzedaży takowych w Wielkopolsce. Oferty poważnych firm do „Głosu Polskiego”, Poznań, 27 Grudnia 9 pod num. „512”

## PRYJME PRZEDSTAWICIELSTWO

branży manufakturowej na Poznańskie i Pomorskie. Mam w Poznaniu od pięciu lat dobrze zaprowadzony skład konsygnacyjny. Liczny zastęp dobrych odbiorców. Własne obligo.

Oferty sub. Zast. farb. wyrobów włók. Leonard Rensz, Poznań, Wielka 11.

## Zarząd Terenowo - Budowlanego Towarzystwa, Sp. Akc.,

podaje do wiadomości pp. akcjonariuszów Spółki tej, że w poniedziałek dnia 30 maja 1927 roku o godz. 12-ej w południe w lokalu Spółki w m. Warszawie, przy ul. Chmielnej L. 27, odbędzie się

### Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów

z następującym porządkiem dziennym:

1. Wybór przewodniczącego
2. Sprawozdanie Zarządu oraz Komisji Rewizyjnej.
3. Zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków na dzień 31 grudnia 1926 roku oraz udzielenie pokwitowania Zarządowi z jego czynności.
4. Wyznaczenie wynagrodzenia dla członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej.
5. Wybór członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej.
6. Podwyższenie kapitału akcyjnego i związana z tem zmiana statutu.
7. Wnioski akcjonariuszów.

PP. akcjonariusze mogą wziąć udział w tem Zwyczajnym Walnym Zgromadzeniu, o ile najpóźniej do dnia 23 maja 1927 roku złożą w Zarządzie Spółki w Warszawie, przy ul. Chmielnej 27, swe akcje, względnie świadectwa zastawowe lub depozytowe następujących instytucji kredytowych:

1. Powszechny Bank Związkowy w Polsce w Warszawie.
2. Polski Akcyjny Bank Komercyjny w Warszawie.
3. La Banque Commerciale de Bâle à Bâle, Genève et Zurich.
4. Le crédit Suisse à Zurich, Genève, Bâle, St.-Gall et Berne.
5. La Société Anonyme Leu et Cie à Zurich.
6. Le Crédit Commercial de France à Paris.
7. La Société Générale de Belgique à Bruxelles.

Świadectwa zastawowe lub depozytowe winne zawierać zapewnienie, że złożone akcje pozostaną w depozycie aż do końca tego Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia.

## Na dogodnych warunkach!



Rowery! angielskie i francuskie

marki „Louqsor” oraz części rowerowe nabyć można w firmie „Dobropol” Piotrkowska 73 Warsztat reperacyjny oraz lakierniczy.

## Zwapnienie żył

stan odnerwienia, zawroty głowy. — Prosimy odwiedzić bezpłatnej broszurki o leczeniu domowym nieszkodliwym San. Rat. Dr. Weise u Dr. Gebhard & Co., Gdańsk. —

## Niemirów-Zdrój

st. kol. Rawa Ruska, skąd autobus.

Kąpiele siarczane, borowinowe, przyrodolecznictwo.

Początek sezonu 10 maja do 20 czerwca i od 20 sierpnia. Ceny niższe. Nowe łazienki borowinowe, nowe pensjonaty. Wszelkich objaśnień udziela Zarząd.

